

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.  
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.  
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najlaskawiej c. k. komisarzowi powiatowemu we Lwowie, Augustowi Piusowi Benedyktowi hr. Dzeduszyckiemu godność c. k. szambelana.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Józefa Rosenblatta auskultantem w obrębie c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 13 grudnia.

Uchwała komisji parlamentarnej znosząca karę śmierci z wyjątkiem wypadków podlegających sądowi doraźnemu jest blisko spokrewnioną ze sprawą zniesienia cyfry stałych wojsk. Obie te sprawy brzmią bardzo ponętnie, obie stanowiły i stanowią ideał głębokich myślicieli, ale obie świat praktyczny mimo wszelkich przedstawień uważa jeżeli nie za mrzonki to za pomysły wykonalne dopiero w odległej przyszłości, gdy cywilizacja ogarnie najodleglejsze zakątki i podniesie ludzkość na idealny dotąd stopień oświaty i moralności. Zniesienie kary śmierci jest kwestją nierównie dostępną dla świata praktycznego niż redukcya wojsk, o ile ona ma być tylko pośrednim sposobem ustalenia wiecznego pokoju. Byłoby to z naszej strony naganną śmiałością, gdybyśmy w ramach tych dorywczych zapisków politycznych chcieli dotknąć merytorycznej strony kwestyi. Po tylu głębokich studiach najznakomitszych prawników i filozofów na ten temat, wytworzyła się już osobna tak bogata literatura o karze śmierci, że samo streszczenie najgłówniejszych poglądów wymagałoby napisania obszernej rozprawy. Zaznaczamy tedy tylko fakt, że p. minister sprawiedliwości sprzeciwił się uchwałę komisyjnej o zniesieniu kary śmierci a po usposobieniu Izby spodziewamy się, że pójdzie ona za głosem tak znakomitego prawnika, chociaż może każdy poseł z osobna zapytany zachwycałby się tą myślą. Właśnie bowiem ostatni rok daleko bogatszy w egzekucye od poprzednich odzywa się do praktycznych prawodawców z przestroją, że społeczeństwo nie jest jeszcze tak dojrzałe, ażeby zerwawszy z przeszłością zniósł bez złych skutków zastosowanie idealnych poglądów filozofii prawa. Z kilku tegorocznych wypadków stracenia przypominamy tylko jeden, najsmutniejszy t. j. stracenie mordercy Freutha, który w pociągu kolei zamordował z zimnem wyrachowaniem bogatego kupca z Morawy. Było to pierwszy w Austrii wypadek morderstwa dokonanego w wagonie kolejowym wśród podróży. Czy strwożone społeczeństwo nie wymagało w tym wypadku przykładowego ukarania zbrodniarza, czy byłoby się zadowolilo osadzeniem Freutha w więzieniu dożywotniem? Mniemamy, że na to pytanie odpowiedzieć można stanowczym zaprzeczeniem. Po straceniu Freutha nawet dzienniki hołdujące zasadzie, że kara śmierci powinna być uchyloną, przyznały że w tym wypadku egzekucya była smutną ale nieprzepartą koniecznością, że dobro społeczeństwa wymagało, ażeby za pierwsze morderstwo dokonane w wagonie kolejowym karząca sprawiedliwość zarządała głowy zbrodniarza. Że zaś w Austrii kara śmierci wy-

konywaną bywa tylko w wyjątkowych wypadkach rozbewstwienia, tego niepotrzebujemy nawet dodawać. Jest ona smutną, bolesną ale nieuniknioną koniecznością i może jeszcze bardzo długo społeczeństwo nie wypuści z rąk tego środka własnej obrony.

Słowa ministra-prezydenta Tiszy, że ze wszystkich rodzajów podatku zbytkowego najzyskowniejszym byłby dla skarbu podatek od zbytku krasomowczego w parlamencie, charakteryzuje wybornie położenie, w jakim izba węgierska znajduje się już od kilku tygodni. Rozprawa budżetowa a teraz rozprawa nad przedłożeniami podatkowymi wywołała tyle mów, że śmiało możnaby niemi obdzielić wszystkie parlamenty europejskie. Anielskiej cierpliwości potrzebuje gabinet, ażeby ze spokojem wysłuchać do końca wszystkich nowo występujących i dawno już wypróbowanych ustawodawców zwłaszcza wobec faktu, że teraz nietylko z ławek skrajnych lecz nawet z grona poważnej prawicy padają pociski niezmiernie ostre. Niedawno powiedział hr. Szechenyi, że nawet za czasów absolutyzmu Węgrom działo się lepiej niż dziś pod rządami parlamentaryzmu. Jeżeli hr. Szechenyi wystąpił z tym argumentem nie na własną rękę lecz niejako za zgodą prawicy opozycyjnej, to zaszkodził jej bardzo. To twierdzenie bowiem i niedawna mowa Kezmenyiego przeciw instytucji honwedów dostarcza wyborczego środka agitacyjnego tym, którzy od dawna przedstawiali prawicę jako reprezentantkę reakcyi i tylko w ostatnich czasach chwilowo ukrywali to posądzenie.

Wielka chmura polityczna, która wisiała nad parlamentem niemieckim przed ostatnią mową ks. Bismarcka o nowelach karnych nie zupełnie się rozeszła. Pozostały jeszcze na widnokręgu czarne plamki, niepokojące wielce posłów liberalnych. Jeden z organów inspirowanych oświadczył niedawno, że mowa ks. Bismarcka nie jest bynajmniej kapitulacją rządu w obec powagi parlamentarnej, że rząd nie wyrzeknie się nowel karnych i odrzucone postanowienie przeprowadzi w najbliższej przyszłości, chociażby nawet dla złamania oporu parlamentarnego musiał się oprzeć na wyborcach. Tej groźby o szukaniu poparcia u wyborców nie lubi bardzo stronnictwo liberalne, bo najpierw uchylbia ona powadze parlamentu i jest niekonstytucyjną, a powtóre już raz w sprawie budżetu wojskowego okazała się skutecznym środkiem złamania zasadniczej opozycyi. I rzeczywiście pięknieby wyglądał parlamentaryzm niemiecki, gdyby rząd natrafiwszy na opozycję w izbie, apelował zawsze do wyborców, jako do wyższej instancyi. Byłoby to pośredniem zaprowadzeniem instytucyj rozkazujących mandatów, niezgodnej zupełnie z kardynalnemi pojęciami wiodu poselskiego i parlamentarnej formy rządów. Drugą czarną plamką na widnokręgu politycznym Niemiec jest wiadomość, że książę Bismarck kokietować zaczyna z stronnictwem konserwatywnem, ażeby przy jego pomocy upokorzyć opornych liberałów. Brzmi to bardzo zagadkowo, bo w Niemczech nie ma właściwie stronnictwa konserwatywnego, jeżeli do niego nie ma być zaliczonym centrum ultramontańskie. Z Windthorstem nie zawrze książę Bismarck przymierza, więc musiałby dopiero w przyszłych wyborach stworzyć to, co za jego wolą i życzeniem zniszczone zostało w poprzednich wyborach. Ks. Bismarck nie zechce tak dalece lekceważyć opinii publicznej i parlamentu, ażeby opierał się na stronnictwie, które w każdej chwili może być na głowę pobite, nawet zniszczone, a w trzy lata później napowrót wskrzeszone.

Do soboty liczba wybranych senatorów w francuskich wynosiła dwadzieścia jeden. Zgromadzenie narodowe nie wybrało zatem dotąd nawet trzeciej części. Pomiedzy senatorami wybranymi należy trzech do prawicy a 18 do lewicy. Same cyfry wskazywałyby, że przyszedł do skutku sojusz pomiedzy lewicą a legitymistami i że lwi udział w zdobyciu przypadł republikanom. Że republikanie osiągnęli dotąd znakomite korzyści, nie ulega już wątpliwości. Ale wątpimy, czy istnieje formalny sojusz pomiedzy nimi a legitymistami a w danym razie czy ten sojusz jest tak ścisły, że przetrwa cały czas wyborów. Niektórzy posłowie z prawicy protestowali przeciw umieszczeniu ich nazwisk na republikańskiej liście kandydatów, więc z tego można wnosić, że nie ma formalnego sojuszu. Telegram nie podaje stosunku głosów przy wyborze ostatnich 19 senatorów a tylko cyfry mogłyby wyjaśnić, ilu legitymistów rzuciło swe kartki za republikanami. Chociażby nawet większość legitymistów głosowała w ostatnim dniu za republikanami, to jeszcze z tego nie możnaby wnioskować o dalszym przebiegu wyborów. Widocznie całą tę ważną sprawę pozostawiono przypadkowi i chwilowemu koalicyom. Dziś kartki legitymistów pozwoliły republikanom przepierać swoich 17 kandydatów a jutro pomoc orleanistów pragnących zdobyć sobie choć kilka krzesel, może w stosunku jeszcze więcej rażącem przeważać szalę na korzyść lewicy. Jestto nieunikniony skutek rozdzielenia w obozie konserwatystów a zarazem najsmutniejszy objaw rozpręgnięcia panującego w Zgromadzeniu narodowem.

## KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 11 grudnia.

Ż Dla wojskowych order Maryi Teresy jest najwyższą i najszczytniejszą dekoracją austriacką. Order ten, którego Wielkim Mistrzem jest sam monarcha, posiada trzy stopnie, krzyż kawalerski, krzyż komandorski i wielką wstęgę. Krzyż kawalerski orderu Maryi Teresy udziela się tylko za czyn osobistej waleczności, inne dwa stopnie udziela się za bitwę wygraną lub za zdobycie twierdzy. Wielką wstęgę posiada tylko arcyksiążę Albrecht za bitwę pod Custozą. Z jenerałów austriackich otrzymali krzyż komandorski orderu tego jenerałowice Gablenz, Maroicicz, Kuhn, John i t. d., krzyż kawalerski jenerałowice Hartung, Rodicz, kontraadmirał Sterneck i t. d. Z zagranicznych jenerałów i księząt z rodzin panujących otrzymali krzyż komandorski orderu Maryi Teresy: jenerał hr. Lüders, (w r. 1849), jenerał Wrangel, książę Fryderyk Karol pruski (1864), król banowerski (1866); krzyż kawalerski zaś W. ks. Konstanty, Franciszek II król Neapolitański, książę następcą tronu niemieckiego Fryderyk Wilhelm (1864), jenerałowice pruscy Herwarth von Bittenfeld i Maustein, książę Jerzy Hanowerski i Albert król saski (1866). Cesarz niemiecki dotąd nie otrzymał tej dekoracyi. Udzielenie jej Cesarzowi rosyjskiemu za pośrednictwem arcyksięcia Albrechta, udzielenie tej dekoracyi wśród powszechnego pokoju europejskiego, może służyć za wskazówkę, na jak silnej podstawie spoczywa obecnie przymierze austriacko-rosyjskie. Wyszukano jeden z najstarszych krzyżów orderu Maryi Teresy, mający cechę pamiątki historycznej, i przesłano go do Petersburga dla Cesarza Wszech Rosyi.

Że mowa ministra skarbu p de Pre-

tisa sprawiła korzystne, uspakajające wrażenie, musiały przyznać nawet te pisma, które wzięły sobie za zadanie wystawiać położenie finansów austriackich za rozpaczliwe i płakać ciągle nad gruzami Jeruzolimy. Od tych dzienników hałaśliwych wyróżniała się zawsze *Nova Presse*, która wprawdzie również hołdowała pesymizmowi, lecz nie grzeszyła przynajmniej jaskrawą przesadą. Od niejakiego czasu wszelako *Nova Presse* odłączyła się zupełnie od krzykaczy i dość trzeźwo zapatruje się na stan rzeczy. Zwrotu tego dokonał ruch protekcyjnistów, którego ona główną jest przeciwniczką. Dziś *Nova Presse* wzywa ludność, aby z większą ufnością spoglądała w przyszłość i nie oddawała się zgubnemu pesymizmowi.

Wicie, jak mało tu teraz zwracają na siebie uwagi sprawy wyznaniowe. Nikt nie troszczy się o obrady w wydziale wyznaniowym i o los ustawy o ślubach cywilnych. Dlatego też niespostrzeżenie przeszły wycieczki wczorajsze deputowanych Russa i Fuxa z lewicy przeciw polityce wyznaniowej ministra dr. Stremayera. Można być pewnym, że przed załatwieniem tylu kwestyj gospodarskich i kolejowych, i przed odnowieniem ugody austriacko-węgierskiej, nie obudzi się napowrót zajęcia, jakie dawniej spostrzedz było można dla spraw wyznaniowych.

Robotnicy, których proces skończył się przed kilkoma dniami przed sądem przysięgłych w Gradcu, stracili mir w obu obozach politycznych. *Deutsche Ztg.* uważa ich za „moralnie straconych i martwych“, wyrzekając się stanowcze wszelkiego związku między nimi a stronnictwem liberalnem. To samo uczynił i *Vaterland*, odpierając z oburzeniem myśl skojarzenia się obozu federalistów z robotnikami, których reprezentanci stawali przed sądem w Gradcu.

Od kilku dni tutejsza klinika sławnego chirurga Billrotha jest widownią burdy między studentami. Podobne zajęcia zawsze są przykre, zwłaszcza jeżeli przybierają cechę czysto wyznaniową, jak to w wypadku obecnym ma miejsce. Powodem tych zajęć są opinie wypowiedziane przez Billrotha w dziele „o uniwersytetach“, głównie zaś jego wycieczki przeciw studentom żydowskiemu, rodem z Galicyi i Węgier, którzy wzbudzili odrazę autora.

## Rada państwa.

159 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 9 grudnia.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: ks. A. Auersperg, br. Lasser, dr. Glaser, dr. Unger, dr. Chlumecy, baron Pretis, pułkownik Horst, dr. Ziemiałkowski i hrabia Mannsfeld.

Przewodniczący oznajmia, że z powodu zgonu s. p. Arcyksięcia Franciszka księcia Modeny, złożył kondolencyę arcyksiężnej Adelgundzie w imieniu Izby, i że Arcyksiężna w osobnym piśmie dziękuje serdecznie Izbie za objawiony współudział w Jej żałobie.

Po odczytaniu petycyj i skarceniu dep. Plenera przez przewodniczącego za nieparlamentarne wyrazy użyte przeciw ministrowi skarbu na posiedzeniu w d. 7 b. m., przystąpiła Izba do rozpraw szczegółowych nad budżetem na r. 1876.

Sprawozdawca generalny dr. Brestel zaleca usilnie przystąpienie do rozpraw szczegółowych na podstawie wniosków przedłożonych przez komisję budżetową. Izba przychyliła się do tego wniosku. Zarazem uchwalila Izba na wniosek przewodniczącego, jak w latach poprzednich, tak i teraz odsyłać wszystkie wnioski stawiane podczas rozprawy szczegółowej, do komisji budżetowej.

Bez rozpraw przyjęła następnie Izba w myśl wniosków komisji następujące cyfry: Na dwór cesarski 4,650.000 złr. Na kancelaryę nadworną Najj. Pana 74.745 złr. Dla Izby Panów, Izby deputowanych, Delegacyi, komisji dla kontroli długów państwa wstawiono kwotę 679.200 złr. Na budowę gmachu dla Rady państwa 1,000.000 złr. Dla trybunału państwowego wstawiono kwotę 22.000 złr.

Przy rozdziale 6 „Rada ministrów“ zabrał głos dep. Wurmi oświadczył, że nie mając zaufania do obecnego ministerstwa, nie może zgodzić się na przyzwolenie rządowi funduszu dyspozycyjnego w kwocie 50.000 złr. Dziennikarstwu, które wyszydza wiarę, obyczaje, prawo, nie dałby mowca ani jednego centa. Dr. Oelz zgadza się z zapatrywaniem p. Wurmi, ale sądzi, że tenże posuwa się za daleko, walając odpowiedzialność za nasze stosunki wyłącznie tylko na ministerstwo. Dep. Heinrich omawia stosunki prasowe w Czechach. Jest on zdania, że rząd nie ma prawa wydawać pieniędzy na dzienniki urzędowe i nie powinien za pośrednictwem swych dzienników wpływać na opinię publiczną. Dep. dr. Kuranda, jako sprawozdawca specjalny, ubolewał nad tem, że od 15 lat, t. j. od czasu, w którym zasiada w parlamencie, co roku powtarza się przy tej pozycji jedna i ta sama scena, i toczą się niepotrzebnie rozprawy nad sprawą, która dawno powinna być dosłownie znaną. Przy głosowaniu przyjęto bez zmiany w myśl wniosków komisji: 147.800 złr. na prezydium Rady ministrów; 50.000 złr. jako fundusz dyspozycyjny; 420.000 złr., jako koszt rządowych dzienników. Dla Rady ministrów wyznaczono kwotę 431.200 złr.

Przy rozdziale 7 „Ministerstwo spraw wewnętrznych“ zabrał głos dep. dr. Graf, i oświadczył, że kwota 100.000 złr. wstawiona na zakłady kontumacyjne w krajach wschodnich daje mu powód do uwagi, iż w Tyrolu księgosusz szerzy się w gwałtowny sposób. Należy temu zapobiedz przede wszystkim przez wysuszenie moczarów. — Dep. Schönerer zarzuca rządowi, iż nie dość poważnie traktuje weterynaryę. Mowca żąda urządzenia centralnego urzędu weterynaryjnego i wnosi następującą rezolucję: Wzywa się rząd, ażeby jak najrychlej starał się urządzić w ministerstwie spraw wewnętrznych osobny oddział dla spraw weterynaryjnych i na czele tego oddziału postawił ludzi fachowych. — Dep. dr. Roser wykazuje, jak olbrzymie są straty w skutek chorób bydłych. Ubytek byłby w Austrii jest bardzo znaczny. Księgosusz nie ustaje prawie nigdy a powodem tego są wadliwe urządzenia na kolejach żelaznych przy transporcie bydła. Mowca zaleca w końcu przyjęcie następującej rezolucji: „Wzywa się rząd, ażeby jak najrychlej przedłożył ustawę dążącą do powstrzymania i zupełnego wykorzenia chorób bydłych, tudzież do przymusowej desynkacji wagonów kolejowych.“

Dep. Lienbacher wykazuje cyframi, że w rubryce „Bezpieczeństwo publiczne“ możnaby zaoszczędzić znaczne kwoty. Mowca dowodzi, że wydatki na straż bezpieczeństwa publicznego w Wiedniu, Pradze, Bernie, Lwowie, Krakowie i w Tryescie stoją w rażącej dysproporcji do wydatków na te same cele w innych miastach i miasteczkach prowincjonalnych. W wymienionych miastach głównych kosztuje bezpieczeństwo jednego obywatela 1 złr. 33 cent. a w innych gminach tylko 20 cent. Mowca jest zdania, że straż bezpieczeństwa publicznego tylko dla tego jest tak kosztowną, iż ma za wiele inspektorów, żąda więc zmniejszenia liczby tych inspektorów.

Dep. Jaworski wystąpił przeciw wywodom dep. Schönerera, skierowanym przeciw Galicyi i przemawiał gorąco za koniecznością zaprowadzenia szkół weterynaryjnych w Galicyi. Kraj przyczyniłby się z największą ochotą do urządzenia takich szkół.

Minister spraw wewnętrznych br. Lasser, odpowiadając przedewszystkiem na przemówienie ostatniego mowcy, zapewnił, że rząd stara się usilnie, ażeby w Galicyi jak najrychlej powstały szkoły weterynaryjne. Na wywody dep. Lienbachera nie ma co odpowiadać, bo nie postawił żadnego wniosku. Na wywody dr. Rosera odpowiada p. minister, że ma już wypracowany projekt ustawy o zaradzie bydłej i że w przyszłym tygodniu przedłoży takiowy Izbie. Na zarzuty dep. Schönerera odpowiada p. minister, że nie są one usprawiedliwione, jak to się okazuje z odpowiedzi danej dep. Roserowi, nareszcie na wywody dep. Grafa odpowiada p. minister, że w Tyrolu rząd najwięcej przyczynił się do uregulowania rzek i wysuszenia moczarów.

Przy głosowaniu odesłano rezolucję dep. Rosera i Schönerera do komisji budżetowej a dla ministerstwa spraw wewnętrznych uchwalono zgodnie z wnioskami

komisji 1,148.000 złr. jako ordynaryum a 45.000 złr. jako extraordynaryum.

Przy pozycji 8, „Budowa dróg“ zabrał głos pomiędzy innymi dep. Skrzyński i wykazywał, że tak przy rozdziale „Oświata“, jako też przy rozdziale „Budowa dróg“ zajął rząd stanowisko, które nie odpowiada ani zasadom równości ani zasadom słuszności. Chociaż Galicya nie ma ani gościńców bitych ani dróg wodnych, nie wstawiono do budżetu na te cele żadnej kwoty; pod tym względem jest Galicya niesprawiedliwie traktowaną wobec innych prowincyj.

Specjalny sprawozdawca dr. Giskra wykazuje, że Galicya w porównaniu z niższą Austrią nie jest niesprawiedliwie traktowaną. Jeżeli nie przywołano pewnych kwot na budowę kamiennego mostu na Dunaju i wykończenie budowy drogi Delatyńskiej, to stało się to dla tego, że budowle te nie są konieczne potrzebne.

Przy głosowaniu przyjęła Izba pozycję 8 w myśl wniosków komisji i wstawiła kwotę 4,520.000 złr. jako ordynaryum a 1,489.600 jako extraordynaryum.

Następne posiedzenie d. 10 b. m.

160 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 10 grudnia.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: jak wyżej. — Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad budżetem na r. 1876, a mianowicie nad rozdziałem 7 „Ministerstwo spraw wewnętrznych“, pozycja 9 „Budowle wodne.“ Dep. dr. Russ przemawiał za wstawieniem wyższej kwoty na uregulowanie koryta Elby. Dep. dr. Proskowetz żądał wyższej kwoty na uregulowanie koryta rzeki March i wniósł stosowną rezolucję, popartą przez dep. dr. Prombera i Auspitzę. Dep. Steudel wezwał rząd ażeby starał się nakłonić rząd węgierski do uregulowania koryta Dunaju na terytorium węgierskim, tak ażeby po tej rzece mogły krążyć okręty większe. Deput. Schrems uzalał się, że na uregulowanie rzeki Inn wstawiono tylko kwotę 40.000 złr. upraszał więc o wstawienie wyższej kwoty i sformułował stosowną rezolucję, którą odesłano do komisji budżetowej.

Dep. Skrzyński wyraził życzenie, ażeby przy wyznaczaniu kwot na budowle wodne uwzględniano więcej Galicyę. Rzeki jak Dunajec i San wymagają koniecznej regulacji, bo co roku wylewają i pustoszą całą okolicę. Te dwie rzeki mogłyby się stać doskonałymi drogami wodnymi; długość ich wynosi prawie trzy razy tyle co długość rzek czeskich, na które rząd, wyznacza znaczne kwoty. Mowca uprasza rząd ażeby na przyszłość nie zapominał o rzekach galicyjskich jeżeliby jednak zapomnieli o Galicyi, to mowca spodziewa się, iż minister dr. Ziemialkowski przypomni mu jej życzenia. (Brawo z prawicy).

Dep. dr. Menger, żądał wstawienia wyższych kwot na uregulowanie rzeki Strumyków na Śląsku. Wymaganie, ażeby Śląsk własnym kosztem regulował swe rzeki, nie jest słusznym.

Na tem zakończono rozprawę i br. Lasser zabrał głos, ażeby odpowiedzieć dr. Russowi i Proskowetzowi. Przy rozprawie generalnej nad budżetem przemawiają wszyscy mowcy za jak największą oszczędnością, a gdy przyjdzie do rozpraw szczegółowych, ci sami mowcy proszą o wstawienie wyższych kwot na rozmaite cele. Jakżeż to pogodzić?

Przy głosowaniu wstawiono przy rozdziale 7 pozycyi 9, § 1—14 kwotę 805.000 złr. jako ordynaryum a kwotę 1,027.300 złr. jako extraordynaryum.

Przy rozdziale 7, pozycyi 10 §§ 1 do 4 wstawiono kwotę 35.000 złr. jako ordynaryum.

Przy rozdziale 7, pozycyi 11, „Koszta na telegrafy“ wstawiono kwotę zł. 12.000.

Przy rozdziale 7, pozycyi 1—5 wstawiono jako ordynaryum kwotę 1,108.800 złr. — Tem samym załatwiono cały szereg petycji wniesionych w sprawie budowy wodnych i przystąpiono do rozpraw nad rozdziałem 8 „Ministerstwo obrony krajowej.“

Dep. Fischer upraszał p. ministra obrony krajowej, ażeby wpływał na religijne i moralne wychowanie armii. Moralne zasady wojskowych niższych stopni są tego rodzaju, że rodzice z największą trwogą oddają swych synów do wojska. Wpływ księży wojskowych na szeregowców jest nieznaczny i jednostronny i potrzeba koniecznie, ażeby starsi wojskowi przyświecali dobrym przykładem.

Dep. Dzwonkowski przemawiał za pomnożeniem żandarmerji w Galicyi odwołując się w tej mierze na rozprawy komisji nad ustawą o żandarmerji; mowca żąda, ażeby Galicya była pod tym względem postawioną na równi z innymi prowincjami.

Deputowany dr. Oelz życzył sobie, ażeby klerycy byli uwolnieni od służby wojskowej.

Minister obrony krajowej pułkownik Horst odesłał dep. Fischera do §§ 2 i 3 regulaminu służbowego dla armii, w których do paragrafów zawarte są postanowienia o religijnych i moralnych obowiązkach żołnierza. O ile na to zezwala służba, może żołnierz oddawać się ćwiczeniom religijnym.

Na przemówienie dep. Dzwonkowskiego odpowiada p. minister, że od czasu jak stoi na czele zarządu żandarmerji, pomnożył jej liczbę w Galicyi z 900 na 1245 szeregowców i uwzględnił zawsze życzenia władz politycznych w Galicyi wyrażone w tym kierunku. (Brawo.)

Przy głosowaniu wstawiono przy rozdziale 8 pozycyi 1—7 kwotę 7,775.800 złr. jako ordynaryum a 666.000 jako extraordynaryum. Przy rozdziale 8 „Ministerstwo obrony krajowej“, pozycyi 1 „Straż policyjna“ wstawiono kwotę 34.123 złr.

Równocześnie uchwaliła Izba następującą rezolucję proponowaną przez komisję: „Wzywa się rząd, ażeby w budżecie państwowym na r. 1877 podzielił wymogi na żandarmerję podług komead krajowych, oddziałów i posterunków i wykazał podział szeregowców na poszczególne posterunki.“

Toż samo przyjęła Izba po przemówieniu dr. Dworskiego rezolucję tej treści: „Wzywa się ponownie rząd, ażeby jeszcze w ciągu bieżącej kadencji Rady państwa przedłożył do konstytucyjnego traktowania ustawę o równym i słusznym podziale ciężarów połączonych z kwaterunkami wojskowemi.“

Dalszym przedmiotem obrad był budżet ministerstwa wyznań i oświecenia.

Dep. dr. Russ oświadcza, że byłoby bardzo pożądanem, gdyby rząd był przy końcu rozprawy generalnej dał wyjaśnienie, jak się zapatruje na kwestye polityki wewnętrznej. Mowca wzywa rząd, ażeby wywiązał się z danej obietnicy, i jak najrychlej przedłożył projekt ustawy o zarządzie majątku kościelnego, o patronacie, o reformie wydziałów teologicznych, o kształceniu kandydatów do stanu duchownego i kongregacji. Mowca mniema, że ustawa o kongregacjach nie może być w życie wprowadzoną bez oddania patronatu w ręce rządu. W końcu wzywa mowca rząd, ażeby stanowczo i jak najsurowiej starał się przeprowadzić ustawy wyznaniowe. — Dep. Fux przyłącza się do życzeń wyrażonych przez poprzedniego mowcę.

Dep. dr. Dittes omawia bardzo szczegółowo stosunki szkoły ludowej. Szkoła ta zajmuje jeszcze ciągle stanowisko najpodrzedniejsze. Liczba szkół jest bardzo niedostateczną. Istniejące szkoły są źle pomieszczone i bardzo źle wyposażone. Nauczyciele są bardzo źle płatni; nadzór szkolny jest wadliwy i niedostateczny. Gdybyśmy chcieli zadość uczynić wymogom ustawy szkolnej, to zabrakłoby nam co najmniej 5000 nauczycieli. Seminaria nauczycielskie na nic się nie przydadzą, dopóki płaca nauczycielska szkół ludowych nie będzie wyższą od płacy zwykłego robotnika. Jeżelibyśmy ściśle zbadali budżet ministerstwa wyznań i oświecenia, pokazałoby się, że możnaby zaoszczędzić najmniej milion złr. a to przez przeniesienie znaczniejszej części nauki u dzielanej obecnie w niższych gimnazjach i szkołach realnych, do szkół ludowych.

Następne posiedzenie d. 11 b. m.

Komisja Izby deputowanych wybrana do obrad nad ustawą karną, odbyła w tych dniach kilka posiedzeń. Na posiedzeniu z d. 8 b. m. zaproponował przewodniczący dr. Herbst, ażeby komisja zastanowiła się nad następującymi pytaniami: 1) Czy ma być pozostawiony podział kodeksu karnego na trzy części? 2) Czy kara ma stanowić podział wszystkich występków? 3) Czy wykroczenia mają stanowić jedną część ustawy karnej? Propozycję tę przyjęto jednogłośnie.

Co do pierwszego pytania referował dr. Tomaszczuk i proponował, ażeby w myśl przedłożenia rządowego zatrzymać podział na trzy części. Komisja odpowiedziała twierdząco, tak na to pytanie, jakoteż na następne dwa pytania.

Następnie przystąpiła komisja do rozprawy nad kwestyą, czy kara śmierci ma być zniesioną? Sprawozdawca dr. Tomaszczuk przemawiał za zniesieniem kary śmierci.

Minister sprawiedliwości dr. Glaser, przemawiał za zatrzymaniem kary śmierci, albowiem zatrzymano ją we Francji, Belgii, Włoszech, Niemczech, ponieważ obie Izby Rady państwa orzekły już raz stanowczo, że należy ją zatrzymać, a nareszcie z tego powodu, że zniesienie kary śmierci wywołałoby niezadowolenie pomiędzy ludnością.

Wszystkie władze bezpieczeństwa publicznego oświadczyły się za zatrzymaniem kary śmierci. Gdyby ją dziś zniesiono, musiano by w krótkim czasie napowrót zaprowadzić.

Przy głosowaniu uchwała komisja 6 głosami przeciw 4 głosom zalecać Izbie jak najusilniej zniesienie kary śmierci z wyjątkiem wypadków podlegających sądom doraźnym.

Na posiedzeniu w d. 9 b. m. zgodziła się komisja na podział kar: na zamknięcie w domu poprawy, w więzieniu, w więzieniu stanu i w areszcie.

Na posiedzeniu z d. 10 b. m. zgodziła się komisja na to, iż nadzwyczajne prawo łagodzenia kary ma być zniesionem.

Dr. Glaser nadmieniał, że równocześnie z zaprowadzeniem nowej ustawy karnej zamierza przedłożyć nowelę do procedury karnej, tej treści, że zwyczajną karą ma być połowa najwyższej zagrożonej kary, a na wypadek, gdyby sąd zeszedł poniżej tego wymiaru, może prokurator, w razie zaś, gdyby przekroczył ten wymiar, może obżalowany odwołać się do wyższej instancyi.

## Przegląd polityczny.

**Niemcy.** Uzupełniamy naszą sobotnią wzmiankę o rozprawach parlamentu niemieckiego nad wnioskiem Hoffmanna podaniem dostownego brzmienia tego wniosku: „Bez upoważnienia ze strony parlamentu nie może żaden członek tegoż podczas peryodu sessyi być aresztowanym ani też połączony z odpowiedzialności za czyn podpadający karze, wyjąwszy jeżeli członek parlamentu schwytanym zostanie na gorącym uczynku, albo w ciągu dnia następującego po spełnieniu czynu.“

Dla uzasadnienia swego wniosku przypomniał dep. Hoffmann, jak wielką sensację wywołało swego czasu uwięzienie dep. Majunkiego. Uchwalono wówczas rezolucję orzekającą niedopuszczalność takiego postępowania, i to dało pochoch mowcy i jego przyjacielom politycznym do postawienia powyższego wniosku bez względu na postawę zajętą przez radę związkową wobec wspomnianej rezolucji. Chodzi tu tylko o zastrzeżenie godności i powagi parlamentu, nie można bowiem zaprzeczyć, że uwięzienie p. Majunkiego sprawiło wszędzie bardzo przykre wrażenie. Uszanowanie dla reprezentantów narodu wymaga, aby żadna władza nie mieszała się w sprawy parlamentu.

Dep. Bebel ze stronnictwa socjalnych demokratów poparł wniosek powyższy dodając że swej strony poprawkę, że deputowani także przed rozpoczęciem peryodu sessyjnego nie mogą być uwięzieni. Wniosek ten, powiada mowca, usprawiedliwiony jest wielką samowolą, jakiej się pod tym względem dopuszczano. Rozważcie panowie, że aresztowanie deputowanego Majunkiego nastąpiło 11 grudnia z r. chociaż on jeszcze w listopadzie został skazanym. Ale między zasądzeniem a uwięzieniem było posiedzenie d. 5 grudnia na którym nerwy p. kanclerza zostały mową p. Jörga w najwyższym stopniu podrażnione, i dlatego po za Izbą panowało dość powszechne mniemanie, że uwięzienie to było po prostu aktem zemsty p. kanclerza. Prezydent Forckenbeck: Za to ostatnie wyrażenie wzywam mowcę do porządku.

Dep. Bebel: Powiedziałem tylko, że po za Izbą panowało takie mniemanie. Tu chodzi tylko o przestępstwa polityczne, które nie plamią nikogo i wskutek których prawo wyborcze nie powinno ulegać ścieśnieniu. Gdy w r. 1873 za obrazę majestatu skazany został na 9 miesięcy więzienia, odsądzono mnie od mandatu; przy nowym wyborze otrzymałem o 3000 głosów więcej, i ten nowy wybór uznał wyrok sędziów nieważnym i niebyłym. Ludzie, którzy ster rządów trzymają w swych rękach nie powinni mieć mocy alterowania składu reprezentacji narodu.

Los wniosku Hoffmanna znanym jest już naszym czytelnikom.

**Francya.** Wybór 75 senatorów przez Zgromadzenie narodowe zajmuje obecnie wyłącznie uwagę sfer politycznych. Telegramy z Wersalu z ostatnich dni świadczą, że czynność ta postępuje naprzód bardzo powoli. W mieszkaniu prywatnem byłego ministra generała Chabaud-Latour odbyło się d. 7 b. m. posiedzenie wybitniejszych reprezentantów wszystkich grup prawicy, na którym zapadły ostateczne w tej sprawie postanowienia z następującym podziałem kandydatów grup poszczególnych: skrajna prawica miała otrzymać 13 miejsc, umiarkowana prawica 12, prawe centrum 17, grupa Changarnier 5, grupa de Clercq 5, grupa Lavergne 7, „dzicy“ t. j. deputowani nie należący do żadnego stronnictwa 2 krzesła. Resztę 13 miejsc miało przypaść mniejsz-

ści. Tem mianem nazwało zgromadzenie to członków lewicy. Stosunek głosów w Zgromadzeniu narodowym jest według najściślejszych ostatnich obliczeń w sprawie wyboru senatorów następujący: Z prawicę głosuje: skrajna prawica licząca 73 deputowanych, umiarkowana prawica 72, prawe centrum 101, grupy Changarnier, Pradié i Clercq 68; bonapartyści 20, grupa Lavergne 20, łącznie 354 deputowanych. Z lewicę głosuje: lewe centrum, umiarkowana lewica i skrajna lewica liczące 310 deputowanych, dalej 13 deputowanych z grupy Lavergne, 10 bonapartyistów i 8 deputowanych skrajnej prawicy, czyli razem 341 deputowanych. Tak się przedstawiał *ordre de bataille* w samą wigilię wyborów: po prawicy było 354 a po lewicy 341 głosów. Jakim był rezultat pierwszego dnia bitwy, stoczony 8 b. m. Był on nader smutnym i świadczy źle o karności parlamentarnej we Francji; gdyż w pierwszym dniu wyboru wybrano dwóch tylko deputowanych Zgromadzenia narodowego senatorami, mianowicie prezydenta Izby ks. Audiffret-Pasquier'a 551 głosami i wiceprezydenta tejże Izby Martela 344 głosami; wszyscy inni kandydaci nie otrzymali bezwzględnej większości, wynoszącej 344 głosów. Buffet otrzymał 336, Broglie 318, Changarnier 338 głosów. W ogóle otrzymali kandydaci lewicy przeciętnie 325, zaś kandydaci prawicy przeciętnie 318 głosów. Wobec tego stanu rzeczy postanowiła lewica podjąć swój dawny plan, zmierzający do oderwania skrajnej prawicy od głosowania z prawicą, ułożyła nową listę, na której umieściła kilku skrajnych legitymistów jako to: Francieau, Laroche-Jaqueleiu, Rochette, Cornulier, Gouvello, Thery, Boisbissel i Lorgeril. Na podstawie tego już zmienionego programu odbył się dalszy wybór senatorów w piątek dnia 11 b. m. a skutek jego był dla prawicy fatalny. Wybrano bowiem 17 członków lewicy a tylko dwóch z prawicy. Na domiar tej klęski prawicy wybuchł między ks. Pasquierem a przywódcą prawego centrum Bocherem w czasie trwających wyborów do senatu groźny spór, o którym takie szczegóły podaje *Opinion Nationale*: Ks. Pasquier zarzucił Bocherowi i jego przyjaciółm politycznym, iż prowadzą politykę, która tylko bonapartyście mogą dobrze wyjść może; dowodził, że orleaniści dopuszczają się ogromnej niekonsekwencji, starając się przywrócić większość z 24 maja kiedy głosowali za konstytucją lutową „Gdy głosowałem za konstytucją lutową miałem powiedzieć książę — nie czynięm tego z miłości ku republice, lecz ponieważ było rzeczą dowiedzoną, że inny rząd nie utrzyma się; chciałem chronić kraj mój od niebezpieczeństwa, które mu ze strony bonapartyzmu groziło. Takie samo przekonanie miała większa część moich przyjaciół z prawego centrum. Lecz cóż czynią dziś orleaniści? Oto z każdym dniem oddalają się coraz więcej od swoich naturalnych sprzymierzeńców, podając dłoń bonapartyście. Polityka taka może wywołać skutki nader fatalne“.

**Anglia.** Notoryczne zaniedbanie armii angielskiej, na które dopiero w ubiegłej sessji parlamentu zwrócono uwagę, coraz mocniej zaczyna niepokoić Anglików, a w ostatnich dniach dało powód do dwóch manifestacji, które są oznaką, że Anglia zaczyna dążyć do postawienia swej armii na stopie odpowiedniej dzisiejszym wymaganiom i niepewności sytuacji. Niedawno lord kanclerz skarbu Northcote wyraził się publicznie w Manchester, że Anglia pragnie wprowadzić pokój, ale musi być przygotowaną na wszelkie ewentualności, a naczelny wódz armii angielskiej, książę Cambridge, na bankiecie w Fishmongershall 9 b. m. zapowiedział wyraźnie reformy wojskowe, które ze względu na podobne dążenia państw kontynentalnych są nieuniknione. Ogłoszono też równocześnie plan mobilizacji armii angielskiej, który wedle *Timesa* opiera się na następujących zasadach: „Za wzór wzięto sobie wypróbowaną organizację armii niemieckiej. Gdy jednak czysto terytorjalne urządzenie, jakie istnieje w Niemczech, z powodu ciągłej potrzeby wysyłania wojsk do Indji i kolonij u nas zastosować się nie da, przyjęto wprowadzić organizacją terytorjalną, gdyż każdemu korpusowi wyznaczono pewną część kraju, ale pojedyncze pułki liniowe należąć będą tylko tak długo do pewnego korpusu, dopóki stoją na terytorjum tego korpusu. Skoro tylko pułk opuści to terytorjum, wstępuje inny na jego miejsce, obejmując wszystkie marszowe i koncentracyjne przeznaczenia swego poprzednika. Bataliony milicyi, które w czasach pokoju nie służą po za granicami kraju, będą stale przydzielone do korpusów swoich okręgów, z wyjątkiem trzech batalionów irlandzkich, przeznaczonych do obrony Londynu. Jeden albo dwa korpusy armii będą w ten sposób zorganizowane, aby każdej chwili mogły wsiąść na okręt; składać się one będą pra-

wie z samych wojsk regularnych, a główne kwatery ich będą w Colchester i Aldershot. Reszta korpusów w liczbie sześciu, uważane będą jako służące li do obrony kraju; główną kwaterą ich będzie Croydon. Do obrony wybrzeży i pełnienia służby żałogowej w fortach przeznaczone są wojska nie należące do żadnego korpusu. Składają się one tylko z niewielu batalionów regularnych, kadrowych. Oprócz regularnej armii będą także bataliony ochotników. Ochotnicze pułki farmerów będą w korpusach swoich okręgów pełnić służbę forpczotową.

Plan ten, który streściliśmy powyżej w najgłówniejszych tylko zarysach, ulegnie zapewne w praktyce niejednej jeszcze zmianie. Rozkazy marszowe i koncentracyjne są już wygotowane dla wszystkich pułków, punkta koncentracyjne są odmierzone, plany obozów zupełnie gotowe. Jeżeli zatem plan ten zostanie wykonany i okaże się praktycznym, będzie Anglia, która dotychczas nie miała żadnej organizacji pokojowej i w razie wybuchu wojny wszystko dopiero organizować musiała — w stanie wyprowadzić w pole 8 korpusów liniowych, a niezależnie od tego bronić wybrzeży i fortów, o czem osobno pomyślano.

O tym projekcie mobilizacyjnym pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: „Plan ten nasuwa każdemu, kto zna stosunki wojskowe angielskie, uwagę, ile to jeszcze we wszystkich możliwych kierunkach działyćby trzeba. Korpus armii na według tego planu liczyć na stopie wojennej 76 228 ludzi, 10 585 koni, 1410 furgonów i 90 dział. Kawalleria jednego korpusu składać się ma z 7450 ludzi i 7706 koni. Jak dziś rzeczy stoją, trudnoby przyszło władzom wojskowym angielskim na rozkaz telegraficzny zmobilizować 200 dział. Jeżeli się zaś weźmie na uwagę, że dla 8 korpusów armii trzeba by dostarczyć 720 dział, to trudność wykonania tego planu każdego uderzy. To samo da się powiedzieć o oddziale inżynierskim, który każdemu korpusowi w sile 1238 przydany być ma. Plan sam w obec dotychczasowego braku wszelkiego planu jest zawsze godnym uznania krokiem naprzód, ale minister wojny i obywatel angielski pokonać będą musieli jeszcze niejedną trudność, zanim wszystko będzie gotowem do bezwzględного wykonania.“

**Turcja.** Temi dniami ogłoszono program reformy sądowej w Turcji w celu wykonania *irady* sultańskiej. Dotychczasowy minister archiwów Sadoullah Bej mianowany został prezydentem trybunału kassacyjnego, którego funkcyje odłączone zostały od dotychczasowych agend ministerstwa sprawiedliwości. Souhbi Basza mianowany prezydentem trybunału apellacyjnego, podzielonego na sekcję handlową, cywilną i kryminalną. Rady obudwu trybunałów mają być wkrótce zamianowani z pomiędzy osób nieposzlakowanego charakteru i posiadających odpowiednie kwalifikacye. Sędziowie ci będą nieusuwalni. Pierwszy krok na drodze reform zrobiono przeto.

O losie projektów reformowych, poczynionych przez mocarstwa, nie wiadomo. *Kreuztg.* pisze, że pierwszy projekt nie uzyskał zatwierdzenia Porty, wskutek czego za pobytu ks. Gorczakowa w Berlinie, ułożono nowy projekt uwzględniający postulaty tureckie. Projekt ten jednak ułożony został tylko w ogólnych zarysach, które wedle *Politische Corresp.* mają być następujące: pewna autonomia dla Bosnii i Hercegowiny, zawieszenie broni z powstańcami, dopuszczenie chrześcijan do wszystkich urzędów, i mianowanie Bułgara gubernatorem Bułgarii.

Z Konstantynopola zaprzeczono urzędowo pogłosce na giełdzie obiegającej o odroczeniu wypłaty kuponu styczniowego, i oświadcza dotyczące ogłoszenie, że wypłata kuponu nastąpi w terminie oznaczonym, a rękojmią tej wypłaty jest regularność wypłat banku ottomańskiego. Dalej wezwani są posiadacze bonów skarbowych z r. 1872, aby je złożyli w celu zamienienia ich na tytuły długu powszechnego.

## KRONIKA.

— **U pana Namiestnika, J. E. hr. Alfreda Potockiego,** odbyła się wczoraj recepcja, na której zgromadziło się nader liczne grono gości, złożone z dostojników wojskowych, cywilnych, rozmaitych znakomości, reprezentantów szlachty i obywatelstwa miejscowego.

— **Mianowania.** Starszy chirurg dr. Franciszek Janku mianowany tytularnym nadlekarzem przy pułku dragonów nr. 10; zaś eweli lekarscy dr. Władysław Kulezycki i dr. Maksymilian Brillant nadlekarzami rezerwy, pierwszy przy pułku ulanów nr. 6, drugi przy pułku piech. nr. 40.

§ **Złote wesele,** które, jak już dawno donosiliśmy, obchodzić będą dnia 19 b. m. ks.

Sapiehowie (b. marszałek krajowy Leon Sapieha i Jadwiga z Zamoyskich) odbędzie się nie w Rzymie, jak był pierwotny zamiar, lecz w Mentone w południowej Francji.

— **Dr. Stanisław Strzelbicki,** notaryusz w Leżajsku przeniesiony został na własne żądanie w tym samym charakterze do Ropczyc.

\* **Nieszczęśliwy wypadek.** Ludwika Lisowska, 65 letnia staruszka, utrzymująca się z krawiectwa, spadła dnia 10 b. m. z ganku pierwszego piętra domu pod nr. 20 przy ul. Sykstuskiej na podwórze, gdzie ją już nieżywą znaleziono. Z dochodzenia okazało się że nieszczęśliwa cierpięła od dłuższego już czasu na bardzo silny zawrót głowy, czemu też tę katastrofę przypisać należy.

\* **Zwłoki nowo-narodzonego dziecięcia** poci żenińskiej znaleziono wczoraj w wierzozie w kościele OO. Bernardynów ukryte za głównym ołtarzem. Z okoliczności iż dziecię to miało nogi połamane, można wnioskować, że zginęło śmiercią gwałtowną. Śledztwo jest w toku.

\* **Nagrode** za udzielenie pomocy trójgu dziewczętom tonącym w Prucie, w kwocie 15 zł. przyznało W. Namiestnictwo Dmytrowi Ostapiukowi z Delatyna.

\* **Nieszczęśliwe wypadki.** W nocy na 22 listopada w Sieniawie, w powiecie Zbaraskim, zginęli od zaccadzenia chaty wskutek wczesnego zatkania pieca opalonego pniakami dębowymi 19 letni Iwan Pruchniak i 14 letnia Paraszka Wilczkówna.

Dnia 30 listopada w Meteniowie, w powiecie Złoczowskim, Warwara Stelmachowa uduśiła w ciężkim śnie swe dziecię kilka dni liczące. Śledztwo karne jest w toku.

\* **Pożary.** W powiecie Birczańskim w ciągu zeszłego miesiąca zdarzyły się następujące wypadki pożarów: dnia 4 zgorzały w Grabownicy trzy zagrody włościańskie z urządzeniem domowym i częścią krestencyi. Szkoda wynosi około 1500 zł.; przyczyną pożaru nie zdołano sprawdzić.

W Eugelsbrunnie ogień zniszczył stodołę włościańską z krestencyą. Szkoda wynosi 487 zł. Przyczyna pożaru niewiadoma.

† **Walenty Ruciński,** kompozytor opery *Taturzy w Polsce* oraz wielu innych utworów, członek orkiestry teatrów warszawskich, zmarł w ostatnich dniach w Warszawie, w sędziwym wieku.

— **Wielkiego oszusta** ściga listami gończemi rząd japoński. Portugalczyk nazwiskiem da Roza, w ostatnich czasach chciał podstępny sposobem wyłudzić od banku holenderskiego w Jokohamie trzy miliony dolarów, wydając się za pełnomocnika rządu japońskiego i wykazując się podrobionym w tym celu listem wierzytelnym. Oszust po doznaniem niepowodzenia umknął z Jokohamy i prawdopodobnie udał się do Europy lub Ameryki.

— **Zamiecie śnieżne** w środkowej Europie trwały cały zeszły tydzień, a w Niemczech zwłaszcza srodze dały się we znaki. W wielu miejscach pociągi kolejowe zasypane zostały śniegiem tak, że setki robotników musiały je odgrzebywać. W górach bawarskich śnieg leży na sążeń. Mrozy też zniszczyły w wielu miejscach komunikację telegraficzną, ponieważ druty ściągnięte zimnem popękały.

— **Delfin** pojawił się w zeszłym tygodniu i przez kilka dni bujał w Łabie pod samem miastem Wittenberga. Strzelano kilkakrotnie do niego z brzęgu, lecz bezskutecznie; po upływie kilku minut potwór morski znów się wynurzał nad powierzchnię rzeki. Ma być nań urządzona formalna oblawa.

— **Zreżny oszust** W ostatnich dniach listopada sądzono w Petersburgu niejakiego Linjewa, który w samozwańczy sposób wydał się za księcia Czawczawadze i okpił w ten sposób mnóstwo kupców i restauratorów, oraz różne osoby prywatne. Debiutował między innymi także w Wiedniu w roku zeszłym, i mieszkał w jednym z pierwszorzędnych hotelów, żył na stopie książęcej, a w końcu rozpuścił pogłoskę, że sekretarz uciekł mu z sumą 50,000 rubli, nie może więc zaspokoić wierzycieli, dopóki nie otrzyma z domu pieniędzy. W dziennikach wiedeńskich nawet umiał sobie zrobić taką reklamę, że uważano go za Krezusa i zaliczano mu bez miary. Wydawał się mianowicie za właściciela olbrzymich dóbr w Gruzji. Taki też miał kredyt, że nawet po wyjeździe z Wiednia na telegraficzne żądanie posyłało mu z tamtąd pieniądze do Londynu. Sąd przysięgłych orzekł winę Linjewa i skazał go na rok i 4 miesiące przymusowych robót.

— **Mróz** we wtorek dochodził w Krakowie do 250 Celzyusza.

— **W gmachu Namiestnictwa** w Pradze wstąpił się w piątek rano gwałtowny pożar w pokojach namiestnika na 2 piętrze, jak się zdaje od pieca. Dzięki szybkiej pomocy stłumiono ogień w zarodzie tak, że tylko meble trochę ucierpiały i przepaliła się w sali audyencyjalnej powała.

— **Prawdziwe fatum** ciąży nad rodziną Ribarzów w Wiedniu. Przed rokiem, jak sobie czytelnicy przypomną, zastrzelił się w Baden pod Wiedniem bankier Jan Ribarz, skutkiem upadłości firmy tryesteńskiej, w której główny miał udział; w zeszły piątek zaś ode-

brał sobie życie wystrzałem rewolweru brat Jana, Józef Ribarz, szef domu handlowego Ignacy Muck. Powodem samobójstwa miała być melancholia.

— **Późnej starości** dożył niejaki Sander, żyd, zmarły niedawno w Szepietówce, gubernii wołyńskiej. Liczył lat 113. Doczekał się piątego pokolenia. W ciągu życia raz tylko zachorował w roku 1852 na cholereę licząc lat 90, do dwóch dni jednak ozdrowiał zupełnie. W późnej starości wszedł w powtórny związek małżeński z osobą 25-letnią. Z tego małżeństwa miał córkę liczącą obecnie lat 21. Do ostatniej chwili życia miał wzrok tak dobry, że bez szkiele czytał. Żęby wszystkie miał zdrowe. Przed osmiu jeszcze laty jeździł konno; gdy wszedł niekiedy z synem mającym lat 87, nieznajomi brali go raczej za syna niż za ojca. Umarł nagłą śmiercią.

— **Osobliwsza zbrodnia** zdarzyć się miała podług dzienników francuskich ostatniemi czasy w Tuluzie. Ze starego klasztoru Franciszkańskiego w tym mieście który podczas wielkiej rewolucji został zamknięty a w roku zeszłym zgorzał mieszcząc wojskowy magazyn siana, pozostał tylko portal i dzwonnica. W tej ostatniej znajduje się obecnie fabryka ołowiu. Niedawno do zarządcy tej fabryki zgłosił się nieznanomy cudzoziemiec o przyzwolonej powierzonej, ozdobił nawet wstęgą jakiegoś orderu i prosił o pozwolenie oglądnięcia wieży i zbadania jej fundamentów. Najchętniej pozwoleniem to zostało tak nieznanomemu, jak i jego «sekretarzowi» zaczętem obaj ci ichmociowie zaczęli bardzo szczegółowe badanie murów i przestrzeni piwnicznych pozostających zupełnie bez użytku. Kilkakrotnie też obaj nieznanomy którzy starali się przypodobać zajętem w fabryce robotnikom, wychodzili na szczyt wieży, co miało miejsce także we wtorek 23 listopada. Zaledwie jednak nieznanomy stanęli na szczycie wieży usłyszano krzyk i loskot, poczem się rozległ przerażający jęk. Robotnicy powybiegali z fabryki i podbiegli pod wieżę właśnie w chwili gdy obaj nieznanomy spadali z jej szczytu na ziemię. Jeden z nich rozstrzaskany w okropny sposób na miejscu zginął, drugi zaś, właśnie ów rzekomy «sekretarz», który upadł na pierwszego, lubo ciężko potluczony żył jeszcze. W szpitalu odzyskawszy przytomność złożył następujące zeznanie: Towarzysz jego, zręczny inżynier, powziął był zamiar zrabowania banku tulozańskiego przez podkopanie się do piwnicy gmachu bankowego, w której złożone są ogromne kapitały banku, właśnie od przylegającej piwnicy wieżowej pofranciszkańskiej. Zbrodnicze dzieło było już prawie ukończone, gdyż mur dzielący obie piwnice był już przebity, gdy obaj zbrodniarze weszli po raz ostatni na wieżę, ażeby się tam bez świadków ułożyć o podział zrabowanego skarbu. Posprzeczałi się tam jednak i podczas kłótni inżynier pochwycił swego towarzysza, ażeby go zrzucić z wieży. W śmiertelnych zapasach obaj stracili równowagę i spadli na ziemię. Z zarządzzonego bezzwłocznie dochodzenia miało się okazać, że twór do piwnicy banku w takim stopniu był już ukończony, iż robota jednogodzinna wystarczała do tego, ażeby złościny najswobodniej wynieśli cały skarb zakładu.

— **Zaćmienie Jowisza.** Dnia 19 grudnia t. j. w przyszłą niedzielę o godzinie 9 minut 42 z wieczora planeta Jowisz wejdzie w cień księżycy a przez 6 minut 15 sekund będzie zaćmiony. Zjawisko to, widzialne gołym okiem, zdarza się tylko raz na 200 lat i tem więcej zasługuje na uwagę, że jak wiadomo uczony O. Romer w r. 1675 dzięki temuż obliczył pierwszy chyżość światła.

— **Podmorski telegraf** bezpośrednio łączący Europę z Ameryką, towarzystwa «Stanów Zjednoczonych» od dnia 10 b. m. jest przerwany na tem samym miejscu gdzie ostatnim razem.

— **W przystani bremeńskiej** dnia 11 b. m. parowiec *Mosel* przeznaczony do Nowego Jorku pękł skutkiem eksplozji skrzyni z wateryątem wybuchowym w chwili, gdy już wszystkich podróżnych przyjął na pokład. Co najmniej 50 osób zginęło w tem nieszczęściu.

— **Katastrofę balonu L'Univers,** o której krótko donosiliśmy onegdaj, tak opisują dzienniki francuskie: Dnia 8 b. m. kilku członków paryskiego towarzystwa aerostacyjnego podjęło wyprawę balonową z zakładu gazowego na przedmieściu La Villette. Przed południem został balon wypuszczony. W wysokości około 300 metrów otworzył się nagle z niedociecznej dotąd przyczyny wentyl i balon z okropną chyżością, gdyż w niespełna cztery sekundy, spadł na ziemię, mianowicie na pola warzywne pod Montreuil. Uderzenie było tak gwałtowne, że z podróżywych czterech, mianowicie pułkownik Laussetat, major Mangin, kapitan Badard i aeronauta Eugeniusz Godard połamali nogi lub wywichnęli je, a także inni znaczne odnieśli uszkodzenia. Nadbiegli wieśniacy udzielili im pierwszej pomocy. Niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża na szczęście żadnej z ofiar katastrofy, jak już sprawdzili lekarze paryscy po przywiezieniu potluczonych do szpitala wojskowego w Vincennes.

**— Piętnasty wykaz skladek na pomnik dla s. p. Agenora hr. Goluchowskiego.** C. k. Starostwo w Nowym Sączu: Urzędnicy c. k. Sądu obwodowego: Jarosch 5 zł. Złaniński 3 zł., Łopacki 2 zł., Kierczyński, Haleczko, Gulkowski, Kowalski po 1 zł., Klemensiewicz 50 ct. = 14 zł. 50 ct. Gmina Januszowa 2 zł. 18 ct., razem od c. k. Starostwa w Nowym Sączu 16 zł. 68 ct. C. k. Sąd powiatowy w Grodku: H. Florecki, W. Dolnicki, W. Rastawiecki po 1 zł., razem od c. k. Sądu powiatowego w Grodku: 3 zł. C. k. Zarząd salinarny w Stebniku: Licht-nstein, Mahowicz po 50 ct., Angrodzki 25 ct., Heintsch, Kozolowicz po 15 ct. Robotnicy 1 zł. 60 ct., razem od c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku 3 zł. 15 ct. C. k. Starostwo w Wadowicach: Urząd parafialny w Głębocicach 3 zł. 10 ct., Ks. Michałek 1 zł., Gębica 2 zł. Urząd parafialny Wysoka 1 zł. 30 ct., razem od c. k. Starostwa w Wadowicach 7 zł. 40 ct. C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie: Filippek, Roman N., J. Rzepiecki, J. Brand, N. N., ks. N., A. Müller, Wolski, Jaskiewicz po 1 zł. Diurniści Sądu 1 zł., razem od c. k. Sądu powiatowego w Radziechowie 10 zł. C. k. Dyrekcja wyższej szkoły realnej w Jarosławiu: W. Korwicki 2 zł., E. Fangor, J. Dzierżewski, F. Konzer, F. S. W., S. Bandrowski po 1 zł., Lemoch, W. Balawelder, German, Chudecki, J. Panek po 50 ct., Jamrógiewicz, A. B., N. N., po 20 ct., razem od Dyrekcji wyższej szkoły realnej w Jarosławiu 10 zł. 10 ct. C. k. Prokuratoria Państwa w Stanisławowie 5 zł. C. k. Starostwo w Żywcu: A. Janicki 20 zł. Urzędnicy z Suchy 10 zł. 40 ct., Primavesi 5 zł. Gmina Koszarowa 3 zł. 46 1/2 ct., J. Nesselroth 3 zł., A. Michałowski 5 zł. Gmina Lachowicz 2 zł. 74 ct., K. Turek, E. Kratochwil po 2 zł., F. Wójcikiewicz, J. Tarnawski, A. Sokółski, W. Koschitz, A. Gałuszka, K. Zaroffe, Terlecki, F. Schwartz, A. Siwiec, Gmina Tarnawa, W. Szwed po 1 zł., Dr. Stanko, K. Bochenek, Włodarski po 50 ct., razem od c. k. Starostwa w Żywcu 66 zł. 10 1/2 zł. Razem 121 43 1/2 zł., do tego ad i XIV. poprzednio wykazane 1 rubel pap., ówierać talara srebr. i 2871 zł. 76 ct.; Ogółem 2863 10 1/2 ct. 1 rubel papierowy i ówierać talara w srebrze

## GŁOSY PUBLICZNE.

### PODZIĘKOWANIE.

Za staraniem grona tutejszych osób w d. 28 listopada b. r. odbyło się w zamku Dzikońskim JW. hr. Jana Tarnowskiego na rzecz zamierzonego rozszerzenia budynku szkolnego w Tarnobrzegu przedstawienie teatru amatorskiego, którego czysty dochód wraz z datkami przy tej sposobności na ten cel złożonemi — wynoszący 62 zł. 50 ct. w. a. do funduszu szkolnego miejscowego wpłynął.

Gdy publiczność miejscowa i z okolicy na przedstawieniu licznie zebrana hucznemi oklaskami wyborną grę i dobre chęci amatorów i amatek wynagradziła. — Rada szkolna miejscowa ze 'swej strony nie tylko im lecz i wszystkim, którzy do urzeczywistnienia tej przyjemnej a dla szkoły z pożytkiem połączonej zabawy przyczynili się stosownie do powziętej w d. 8. bież. m. uchwały niniejszem publicznie dzięki składa.

Tarnobrzeg dnia 10 grudnia 1875.

Z Rady szkolnej miejscowej

Dr. Stan. Zawadzkiński  
przewodniczący.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Wykaz listów zastawnych galicyjsk.** Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowanych na dniu 11 grudnia 1875. 4 proc. przy 66 losowaniu w sumie 160.515 zł. w. a. 5 proc. przy 14 losowaniu w sumie 76.000 zł. w. a. 5 proc. 37let. 4 losowaniu w sumie 20.000 zł. w. a.

Listy zastawne 4 procentowe. Serya I Nr. 398, 484. Serya II Nr. 555, 628, 769. Serya III Nr. 4834, 4917, 7086, 7753, 8567, 8641, 9990, 10248, 10407, 10768, 10784, 11010, 11101, 11224, 11340, 11387, 11577, 11691, 11741, 11744, 11774, 11851, 11898, 11908, 11991, 12051, 12261, 12301, 12405, 12585, 12661, 13356, 13382, 13444, 13494, 13597, 13603, 13878, 13912, 14143, 14183, 14603, 14604, 14682, 14825, 14843, 15034, 15053, 15093, 15250, 15496, 15591, 16229, 16279, 16308, 16504, 16665, 16748, 16980, 17294, 17631, 17723, 17744, 17760, 17790, 17809, 17845, 17884, 18137, 18165, 18600, 18855, 19008, 19034, 19217, 19226, 19264, 19341, 19371, 19487, 19617, 19770, 19930, 20070, 20120, 20171, 20228, 20336, 20358, Serya IV. Nr. 275, 2357, 3498, 4337, 4528, 4688, 4765, 5100, 5170, 5353, 5571, 5637, 5714, 5890, 5923, 6046, 6065, 6101, 6140, 6286, 6303, 6438, 6506, 6641, 6658, 6720, 6804, 6821, 6839, 6973, 7094, 7096, 7356, 7382, 7452, 7477, 7597, 7713, 7715, 7718, 7857, 8361, 8370. Serya V. Nr. 72, 276, 381, 897, 1600, 1877, 1969, 1989, 1990, 2037, 2120, 2141, 2142, 2164, 2283, 2314, 2328, 2417, 2474, 2741, 3002, 3282, 3300, 3613, 4078, 5618, 5699, 5783, 8065, 8253, 8330, 8528, 8778, 8865, 9607, 6696, 9775, 9785, 10182, 14047, 10307, 10386, 10607, 10610, 10709, 10998, 11456, 11507; 41749, 11859, 11975, 12046, 12095, 12299, 12692, 12797, 12941, 12972, 13223, 13295, 13356, 13358, 13405, 13465, 13515, 13664, 13737, 13929, 14015, 14067, 14126, 14157, 14194, 14249, 14400, 14557, 14568, 14609, 14651, 14807, 14322, 14961, 19965, 14982, 15042, 15045,

15141, 15162, 15406, 15816, 15842. 15952, 15975, 15997, 16102, 16146, 16199, 16237, 16239, 16243, 16291, 16293, 16332, 16339, 16340, 16345, 16372, 16384, 16411, 16443, 16461, 16471, 16474, 16512, 16539, 16542, 16610, 16611, 16623, 16677, 16684, 16699, 16709, 16726, 16728, 16744, 16755, 16778, 16792, 16818, 16820, 17326, 17348, 19395, 20664, 21208, 21884, 22292, 22604, 22709, 23457, 23785.

Listy zastawne 50/0. Ser. II. Nr. 53, 317, 398, 633. Ser. III. 60, 71, 298, 403, 1019, 1108, 1283, 1585, 1601, 2069, 2254, 2358, 2405, 2565, 2735, 3009, 3205, 3228, 3322, 3521, 3614, 4066, 4360, 4759, 4825, 4885, 5132, 5255, 5514, 6001, 6019, 6081, 6110, 6144, 6450, 6565, 6646, 6788, 6834, 6839, 7028, 7234, 7418, 7446, 7508, 7717. Ser. IV. 38, 182, 371, 398, 448, 636, 645, 734, 1058, 1664, 1744, 1809, 1833, 1994. Ser. V. 44, 71, 255, 375, 437, 832, 864, 873, 1049, 1089, 1318, 1329, 1344, 1519, 1638, 1796, 1840, 1915, 2569, 2804, 2936, 3016, 3559, 3575, 4096, 4305, 4426, 4505, 4638, 4917.

Listy zastawne 50/0 37letnie. Ser. II. Nr. 183, 246. Ser. III. Nr. 190, 594, 813, 1118, 1406, 2060, 2443, 2854. Ser. IV. Nr. 1, 58, 227. Ser. V. Nr. 228, 1253, 1303, 1486, 1647.

Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wyzwa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 30go czerwca 1876 r. poczynszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitału potrącone zostaną.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy handlowe: W Warszawie: Leopold Kronenberg. W Krakowie: Blau i Epstein. W Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spółka. W Wiedniu: Kendler i Sp. W Pradze: Czeski Union-Bank. W Berlinie: Mendelsohn i Spółka. W Dreźnie: Bank Drezdeński. W Frankfurcie n. M.: Bracia Bethmann.

## Ceny zbożowe

Na targach zamiejscowych ceny były następujące:

Tarnopol: pszenica 190 funt. 8 zł. — cent. do 8 zł. 25 cent., żyto 180 funt. 5 zł. 75 cent. do 6 zł. 40 cent., jęczmień 154 funt. 5 zł. 25 cent. do 5 zł. 50 cent. owies 112 funt. 4 zł. 50 cent. do 4 zł. 75 cent., groch 200 funt. — zł. — cent. do — zł. — cent., rzepak 150 funt. — zł. — cent. do — zł. — cent. Usposobienie spokojne. Dowozy pszenicy w ostatnich dniach dość znaczne. Jęczmień poszukiwany, żyto i owies zaniedbane.

Brody: pszenica 190 funt. 8 zł. — cent. do 8 zł. 30 cent., żyto 180 funt. 5 zł. 50 cent. do 6 zł. 25 cent., jęczmień 156 funt. 5 zł. 40 cent. do 5 zł. 60 cent. owies 110 funt. 4 zł. 40 cent. do 4 zł. 80 cent., groch 200 funt. — zł. — cent. do — zł. — cent., hreczka 156 funt. — zł. — cent. do — zł. — cent. Usposobienie lepsze. Handel żytem był ożywiony przy znacznych dowozach. Za piękne żyto płacono dobrze; liche ziarno zaś nie miało odbytu. Z Rosyji dowieziono w ostatnich 8 dniach 9000 centnarów zboża.

Podwoleczyska: pszenica 190 funt. 7 zł. 75 cent. do 8 zł. — cent., żyto 180 funt. 5 zł. 50 cent. do 5 zł. 90 cent., jęczmień 154 funt. 5 zł. 25 cent. do 5 zł. 40 cent., owies 110 funt. 4 zł. 25 cent. do 4 zł. 50 cent. Usposobienie mdłe. Dowozy zboża z Rosyji były dość znaczne.

**— Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 2 do 9 grudnia 1875 r.

Zboża. Pszenica stara 170 funt. 8 — do 9-50, Prima z r. 1874 zł. — do —. Żyto za 160 funt. 5.50 do 6.25. Jęczmień dla browarów za 140 funt. 5.50 do 7.25. Prima z roku 1874 za 140 funtów zł. — do —. Owies za 100 funt. 4.25 do 5 —. Hreczka za 140 funt. zł. — do —. Kukurudza za 170 funtów zł. 5.80 do 6.20, nowa za 170 funt. zł. — do —. Proso za 180 funt. zł. — do —. Zboża strąckowe. Groch kuchenny za 180 funt. 7. — do 10 —, opasowy 180 funtów — do —. Soczewica za 180 funt. zł. — do —. Fasola za 180 funt. zł. — do —, pstra za 180 funt. zł. — do —. Bób za 180 funt. zł. — do —. Nasiona. Koniczyna przednia za 180 funt. 36 do 48, średnia za 180 funt. — do —, poślednia za 180 funt. zł. — do —. Anyż rossyjski za 100 funt. 20 — do —. Anyż płaski 100

funt. zł. 16 — do —. Kminek 100 funtów zł. 15 — do 16.75. Nasiona olejne. Rzepak zimowy za 150 funt. 12 — do 13.50. Rzepak letni za 150 funt. 12 — do —. Lnianka za 150 funt. 9 — do 10 —. Nasionie lniane za 150 funt. 8.50 do 10.50. Nasionie kon. za 120 funt. 6.50 7 —. Chmiel za 100 funt. zł. — do —. Konopie za 100 do —. Len surowy 100 funt. zł. — do —, czesany zł. — do —. Wełna za 100 funt. zł. — do —. Potaż słomiany za 100 funt. 9.50 do 15 —; potaż drzewny za 100 funt. zł. — do —. Miód przasny za 100 funt. zł. — do —, miód patoka za 100 funt. zł. — do —. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 12 — do 12.50. z umową na styczeń-sierpień zł. 13 — do 13.65, na styczeń-wrzesień zł. 13 — do — na czerwiec-wrzesień zł. 14 — do 14.50.

## OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan udzielać będzie posłuchania we czwartek dnia 16 b. m. w Budapeszcie.

Na rzecz zakładu wychowawczego dla córek oficerskich w Hernalds wpłynęło według ósmego wykazu z dnia 11. b. m. ogółem 10.115 zł., co z kwotami już wykonanemi czyni 121.264 zł. 13 cent. w gotówce i 5400 zł. w obligacjach. W ostatnim spisie spotykamy się z nazwiskiem Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, który na ten cel ofiarował 100 zł.; dr. O. Höningmann dał 10 zł. Cesarzowa wdowa Maryja Anna ofiarowała 4000 zł.

Sejm węgierski na posiedzeniu w d. 11 b. m. przyjął cały budżet na r. 1876 w trzecim czytaniu. Aleksander Bujanowicz oświadczył w imieniu opozycji prawicy a Józef Madarasz w imieniu skrajnej lewicy, że te dwa stronnictwa nie mają zaufania do rządu i dla tego nie będą głosowały za budżetem. Na tem samem posiedzeniu uchwalili sejm konwencją dodatkową do traktatu handlowego zawartego w roku 1870 z Hiszpanią mimo wywodów hr. Nemesa, że nie należy zawierać traktatów handlowych z obcymi państwami, dopóki nie będzie wiadomem, czy traktat handlowy z Austryją zostanie odnowiony, czy też Węgry stanowiąc będą odrębne terytorium cłowe.

Namiestnik Dalmatyński zaproponował ministerstwu spraw zagranicznych, ażeby zbiegów z Hercegowiny i Bośni zatrudniło przy budowie dróg żelaznych w Dalmacji za opłatą dzienną 40 cent. od głowy.

W sprawie wyboru senatorów w Zgromadzeniu narodowem donoszą z Paryża: Ponieważ bonapartyści i kilku ultra-legitymistów popierają ułożoną przez lewicę listę, więc zwycięstwo lewicy jest prawdopodobnem. W kołach prawicy panuje zniechęcenie. Buffet i Meaux cofnęli swoje kandydatury.

Parlament angielski zwołany jest na 8 lutego.

Z Dubrownika 10 grudnia donoszą: Wiadomości ze strony powstańców o mniemanych zwycięstwach są mylne. Szefet pasza, który miał poledz, żyje; Reuf pasza stoi pod Trebinją. Powstańcy doznawszy porażek pod Pivą i Plano, cofnęli się do Baniani.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

**Brema, 13. grudnia.** Lista ogłoszona ofiar eksplozyi na statkach *Mosel* i *Simson* nie jest jeszcze dokładna. Dotąd nie sprawdzono nazwisk 36 zabitych osób. Liczba zabitych wynosi 68, ranionych 35, nie odzyskano osób 8.

**Paryż, 13 grudnia.** Legitymista Larochette ogłosił nadzwyczaj namiętne pismo przeciw prawemu centrum, i oświadczył, że woli republikanów niż prawe centrum, które udaremniło przywrócenie prawowitej monarchii i połączyło się z lewicą aby ustanowić republikę. Larochette oświadcza, że łączy się z republikanami, aby nie dopuścić przewodzców prawego centrum do senatu i tym sposobem nie dać im możliwości urzeczywistnienia ich planów.

Donoszą z Wersalu o ponownych rokowaniach w celu porozumienia się lewicy z prawem centrum. Lewica spodziewa się, że przy jutrzejszym dalszym wyborze senatorów za pomocą bonapartyistów i legitymistów odniesie nowe korzyści.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Kozłowski.**

## Przyjechali do Lwowa

dnia 11 i 12 grudnia.

### Hotel Żorza.

Pp. S. hr. Badeni z Radziechowa. — K. Żywicki z Tarnopola. — Pp. B. hr. Łoś z Stanisławowa. — E. Kuczkowski z Kolomyi.

### Hotel Angielski.

Pp. Ks. R. Sanguszko z Sławuty. — A. hr. Łoś z Hrebenny. — J. Puzyna z Czarnołożca. — J. Karabanik z Arłamowskiej w li. — G. Łukasiewicz z Chocimierza. — D. Papara z Batiatycz. — Pp. F. Pluschek z Złoczowa. — A. Vitali z Sniatyna. — A. Ornstein z Tłumacza. — A. Bogusz z Tłumacza. — H. Mierzyński z Baryłowa. — M. Rokossowski z Tarnawicy. — A. Suchocki z Króllestwa.

### Hotel Europejski.

Pp. A. hr. Krukowiecki z Aksmanic. — Z. Gorzycki z Czerepkowa. — Z. Ryłski z Zagorza.

### Hotel Langa.

Pp. II. br. Poten z Łahodowa. — F. Schumann z Czerniowiec.

### Hotel Kuhna.

Pp. K. Wawrauz z Komarna. — W. Gorzycki z Stanimirza.

### Hotel Krakowski.

P. P. Limberger z Berezówki.

## Odjechali ze Lwowa.

dnia 11 i 12 grudnia

Pp. T. hr. Tarnowski do Krakowa. — J. Błoński do Gorlic. — T. Janiszowski do Birczy. — Hr. Pratasow do Petersburga. — Dr. F. Fruchtmann do Stryja. — L. Stefani do Krakowa. — J. Rosetti do Czerniowiec. — Z. Wolski do Rzeszowa.

Pp. H. Ks. Lubomirski do Bakońcycze. — J. Puzyna do Uhrynowa. — B. Garnysz do Podola. — K. Horodyski do Tłuszcienka. — J. Karabanik do Arłamowskiej woli. — E. Ryłski do Uhrynowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 12 grudnia 1875.

Barometr 728 37 mm. — Psychrometr suchy 8.6°C. Psychrometr wilgotny — 8.9°C. — Prężność pary 2.1 mra. Wilgoć 91 1/2%. — Zachmurzenie 10. Wiatr NWS. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 6.9 °Rm. Barometr opada.

z dnia 13 grudnia 1875

Barometr 724 39mm. Psychrometr suchy — 5.8°C. Psychrometr wilgotny 6.2°C. — Prężność pary 2.6mm Wilgoć 90 1/2%. — Zachmurzenie 10. — Wiatr W2. Ozon 11. Temperatura powietrza — 4.6°R. Barometr opada.

## Pociągi kolejowe.

### Przychodzą do Lwowa.

Z **Krakowa**: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).  
Z **Czerniowiec**: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny).  
Z **Stanisławowa** (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mieszany).  
Z **Podwoleczysk** (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mieszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

### Odjeżdżą ze Lwowa.

Do **Krakowa**: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 3 (pociąg mieszany); w nocy o godzinie 11 min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).  
Do **Podwoleczysk**: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5 (pociąg mieszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).  
Do **Czerniowiec**: rano o godz. 5. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 45. (pociąg mieszany).  
Do **Stanisławowa** (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 7 (pociąg mieszany).  
Do **Podwoleczysk** (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 33 (pociąg mieszany).

W teatrze hr. Skarbka.

W **Poniedziałek 13. Grudnia 1875.**

## PRZEZORNA MAMA

Komedia w 3. aktach Józefa Blizińskiego

O S O B Y:

Sędzia . . . . . P. Dobrzański.  
Sędzina, jego żona . . . . . Pni. Aszpergerowa.  
Mania ich córka . . . . . Pna. Dysterlow  
Pani Natręcka . . . . . Pni. German.  
Józef . . . . . P. Woleński.  
Albin . . . . . P. Kwieciński.  
Pani Dolężyna . . . . . Pna. Zalewska.  
Emilja jej córka . . . . . Pni. Skalska.  
Bryłański . . . . . P. Zamojski.  
Drapieszewski rządcą, . . . . . P. Galasiewicz.

Rzecz dzieje się u wód krajowych.

### Zakończy:

## Piękna Galatea

Operetka w 1 akcie z muzyką Soupego.

O S O B Y:

Pigmalion rzeźbiarz . . . . . P. Mikulski.  
Ganimed, jego służący . . . . . Pna. Wajcówna.  
Midas, bankier . . . . . P. Koncewicz.  
Galatea, posąg . . . . . Pni. Micińska.

Dziewczęta, młodzież, lud. Rzecz dzieje się na wyspie Cypr, w pracowni Pigmaliona.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

dnia 9 grudnia 1875.

**1. Dług Państwa**

	piątą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknotach	69.30	69.40
" " " " " w srebrze	73.45	73.60
Losy z roku 1839	246.—	248.—
" " 1839 pigta część	242.—	243.—
" " 1854 po 250 zlr. 4%	106.25	106.75
" " 1860 po 500 zlr. 5%	111.80	112.20
" " 1860 po 100 zlr. 5%	118.—	118.50
Pozyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	133.75	134.—
Reuty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.—

**2 Obligacje indemn. 5% za 100 zlr.**

Czech	101.—	—
Bukowiny	84.—	84.75
Galicji	86.25	86.75
Niższej Austrii	99.50	100.50
Siedmiogrodu	79.50	80.—
Węgier	80.75	81.—

**3. Akcje**

Bank Anglo aust. 200 zlr. emit. zlr. 120	101.—	101.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zlr.	207.25	207.50
Niższa austr. tow. eskomp. po 500 zlr.	705.—	715.—
Gal. banku hip. po 200 zlr.	241.—	—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zlr. wpł. 40%	—	—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. a 200 zlr.	—	—
Banku narodowego	980.—	982.—
Kol. naddniestr. a 200 zlr. w srebr.	—	—
Austr. tow. żegluga par. po 500 zlr. m. k.	348.—	350.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zlr. m. k.	172.—	173.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zlr. w sr.	—	—
Półn. kolei po 1000 zlr.	1325.—	1315.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zlr. m. k.	206.75	207.—
Lwow. czern. kolej po 200 zlr. w a. w sr.	138.—	138.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zlr. m. k.	296.—	297.—
Połud. kol. państw. po 200 zlr. w a.	109.50	109.75
1 Kol. węg. gal. a 200 zlr. w sr.	103.50	103.—

**4. Listy zast. losowane**

	piątą	żądają
Powsz. austr. zakł kred ziem. 5% w sr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los w 131.6%	93.—	93.50
" " " " " w 20 " 70%	99.50	100.—
" " " " " w 36 " 5 1/2%	92.50	92.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—
" " " " " po 5%	86.25	—
Gal. banku hipot. po 6%	90.70	91.20
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	99.75	100.25
Lw. mies. tow. kred. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
" " " " " 30 " 6%	—	—
Bank narod. po 5%	—	—
Węg. tow. ziem. po 5 1/2%	86.—	86.25
" " " " " po 5%	93.75	94.25

**5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zlr.)**

Kol. Albrechta a 300 zlr. 5% w a.	72.80	73.20
Kol. naddniestr. a 300 zlr. 5% w a.	—	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zlr. 5% w srebr.	—	—
Kol. pół. po 100 zlr. m. k.	100.30	100.60
" " " " " 100 zlr. w a.	95.50	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zlr. 5%	98.25	98.75
" " " " " II. emisji	97.50	98.—
" " " " " III.	95.—	95.25
Kol. lwow. - cz. er. jas. III. emisji a 300 zlr. 5% w srebrze	79.50	—
Węg. gal. kol. a 200 zlr. 5% w srebrze	70.65	70.85

**6. Losy.**

Inst. kred. dla handlu po 100 zlr. w a.	167.50	168.—
Ciarego po 40 zlr. m. k.	28.—	—
Tow. żegl. par. na Danaję po 100 zlr. m. k.	93.—	93.50
Keglevicha po 10 zlr. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pozyczka miasta Budy po 40 w a.	26.50	27.50
Palfiego po 40 zlr. m. k.	27.50	27.75
Fundacja szpit. Arcyksięcia Rud lfa	13.60	14.—
Salina po 40 zlr. m. k.	38.—	39.—

	piątą	żądają
St. Genois po 40 zlr. m. k.	28.75	29.25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zlr. w a.	16.—	17.—
Poż. Tryest. po 100 zlr. m. k.	112.—	113.—
" " " " " 50 zlr. w a.	59.—	—
Waldsteina po 20 zlr. m. k.	21.50	22.50
Windischgrätz po 20 zlr. m. k.	21.—	22.—

**Weksle (na 3 miesiący)**

Amsterdam za 100 zlr. hol.	93.90	94.10
Augsburg za 100 zlr. w. p. n.	94.80	94.90
Berlin za 100 tal.	—	—
Frankfurt 100 Mark. p.	55.25	55.40
Hamburg za 100 M. B.	55.35	55.45
Londyn za 10 ft. szt.	113.20	113.40
Paryż za 100 fr.	45.05	45.05

**Kurs złota.**

Dukat ces. men.	—	—
" " " " " peł. wagi	5.32.50	5.35.50
Korona	—	—
20-frankówka	9.08	9.09
Rosyjski imperał	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	105.50	105.75

**Zirowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Teleg afowany kurs wiedeński.**

11 grudnia 1875.

	zlr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	69	80
Losy pożyczki z roku 1860	78	60
Akcyje banku wiedeńskiego	111	80
" " " " " kredytowego	925	—
Londyn 10 fut. szterlingów	206	70
Srebro	113	35
Napoleonów	105	65
Dukat cesarski men.	9	12
100 Marek	533	1/2
	56	05

**DZIENNIK URZĘDOWY.**

**Edykt.**

L. 13575. C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu podaje do wiadomości, że po bezskutecznie upłynionych trzykrotnych terminach do licytacji dóbr Kreców i połowy folwarku Łodyzyny w skutku wezwania c. k. Sądu Krajowego w Wiedniu z dnia 16 sierpnia 1871 do l. 46192 celem zaspokojenia wierzytelności ces. król. uprzyw. ogólnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w resztującej kwocie 17842 zlr. 63 ct. z pn. przedsięwziętej — rozpisuje się celem wydobycia tej wierzytelności jakoteż w skutek wezwania c. k. Sądu handlowego w Pradze z dnia 21 maja 1874 do l. 40444 na zaspokojenie wierzytelności Juliusza Maszka w ilości 240 zlr. z pn. ponownie czwarty termin do licytacji tych dóbr, uchwałą z dnia 10 lipca 1872 do l. 6594 zarządzanej na dzień 20 stycznia 1876 pod następującymi warunkami:

- Przy tym terminie będą dobra Kreców i połowa folwarku Łodyzyny za jakąkolwiek cenę kupna jednakoż nie niższą cenę kupna sprzedane jak ta która w zupełności pokryje wszelkie należności wedle istniejących ustaw pierwszeństwo przed wierzytelnościami hipotecznymi mające, tudzież wierzytelności c. k. uprzyw. ogóln. Zakładu kredytowego ziemskiego na tych dobrach Dom. 410 pag. 365 n. 51 on za hipotekowaną w ilości 17842 zlr. 63 ct. w a. w srebrze zalegającą z wszystkimi procentami, kosztami prawnymi i kosztami egzekucji.
- Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie sumę 2500 zlr. w a. jako wadium licytacyjne bądź w gotówce, bądź w listach zastawnych złożyć, które wadium najwyższą cenę kupna ofiarującemu zatrzymanem, innym zaś chęć kupienia mającym po odbytej licytacji zwróconem będzie.
- Nabywca Jest obowiązany w przeciągu czterech tygodni po prawomocności aktu licytacyjnego wykazać się przed sądem, że c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy ziemski, o ile tegoż wierzytelność na cenę kupna przypada, co do jego pretensji wraz z procentami i podrzędnymi należnościami całkowicie zaspokoił, lub się też z takowym po poprzednim zaplaceniu zaległości w kapitale, procentach i podrzędnych należnościach co do dalszego pozostawienia pożyczki porozumiał.
- Przez nabywcę także bezpośrednio c. k. nprzyw. austr. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Wiedniu uiszczona zapłata będą od ceny kupna odtrącone.
- Gdy kupiciel wierzytelność c. k. nprzyw. ogóln. Zakładu kredytowego ziemskiego 17842 zlr. 63 ct. w a. z przynależnościami w sposób warunkiem III określony, zaspokoi, onemu dekret własności kupionych dóbr wydanym, on za właściciela takowych zaintabulowanych, wszystkie długi na tych dobrach ciążące z wyjątkiem tych, które przy hipotece za przyzwoleniem wierzycieli pozostawione będą, wyekstabilowane i na cenę kupna resztującą zarazem z obowiązkiem opłacania od onejże od dnia odebrania fizycznego posiadania kupionych dóbr z procentem po 6% w stanie dłużnym onychże dla wierzycieli i właścicieli dóbr tychże zaintabulować się mającą przeniesione będą.
- O czym się chęć kupienia mających tym dodatkiem uwiadomiam, że reszta wa-

runków licytacyjnych w tutejszosałowej re-gistraturze przejrzaną być może.

**Przemysł 13 października 1875.**

**(4828 1-3) Ogłoszenie licytacji.**

L. 2238/cyw. Na dniu 26go stycznia, 23 lutego i 15 marca 1876, każdą razą o godzinie 10 przed południem, w budynku sądowym przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod L. k. 58 w Zagrodach położonej, własności Wasyla i Maryi Antymowiczów, składającej się z budynków mieszkalnych, budynków gospodarskich i gruntów, razem na 300 zlr. w a. sądownie oszacowanych na rzecz Mechla Seifa jako prawonabywcy Jana Iwaszko, dla zaspokojenia resztującej kwoty dłużnej 117 zlr. w a. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 30 zlr. 76 ct. w a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie, i każdy do kupna przystępujący zakład w kwocie 34 zlr. w a. złożyć będzie musiał.

Bliższe warunki licytacji i akt oszacowania w Sądzie tutejszym przejrzane być mogą.

**Z c. k. Sądu powiatowego.**

Sądowa Wisznia dnia 30 czerwca 1875.

**(4837 1-3) Edykt.**

L. 6504/cyw. C. k. Sąd powiatowy Peczenyżński czyni wiadomo, że ku zaspokojeniu ugodzonej sumy 31 zlr. 60 ct. w a. z pn. na rzecz Chaima Stądig przeciw Iwanowi Stefanyszyn, sprzedaną tu będzie tegoż realność LK. 204 w Rungurach, nie mająca ciała tabularnego, w trzech terminach 15 grudnia 1875, 17 stycznia i 17 lutego 1876, zawsze o godz. 10 rano pod warunkami następującymi:

- wywołaną zostanie cena szacunkowa 250 zlr. a. w.
- Ktoby miał chęć tę realność kupić, złoży przed rozpoczęciem licytacji do rąk sprzedającego komisarza zaliczkę 10/100, która zaraz po sprzedaży zostanie zwróconą tym, co nie nabył realności. Wierzycielowi wolno kupować bez składania zaliczki.
- W dniach 30 po przyjęciu protokołu sprzedaży do wiadomości, należy złożyć do Sądu pedaną resztę ceny kupna, bo inaczej sprzedałoby się realność na niebezpieczeństwo niesłownego kupiciela tylko w jedynym terminie i za jakąkolwiek cenę.
- Po całkowitej zaplaceniu ceny wyda się kupicielowi dekret własności i nastąpi oddanie własności w posiadanie.
- Względem jakowych podatków odsyła się kupujących do urzędu podatkowego w Kołomyi.

Akt opisania i oszacowania wolno w Sądzie przegladnąć.

C. k. Sąd powiatowy. Peczenyżn 25 lipca 1875.

**(4851 1-3) Edykt.**

L. 1164. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zlr. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod LK. 105/85 w Piskorowicach położonej, dłużnika Iwana Koguta własnej, w trzech terminach a to na dniu 20 stycznia i na dniu 17 lutego 1876 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 800 zlr. lub wyżej takowej, zaś na dniu 9 marca 1876 i poniżej ceny sza-

cunkowej. Wadium 80 zlr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisanie można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 15 września 1875.

**(4836 1-3) Edykt.**

L. 5812. Do egzekucyjnej sprzedaży realności w Czańcu pod NK. 172 położonej, Joachima i Rebeki Guttmanów własnością będącej, wyznacza się w c. k. Sądzie powiatowym w Kętach trzeci termin na dzień 17 stycznia 1876 o godzinie 10 rano, na którym to terminie sprzedaną będzie rzeczona realność pod warunkami t. s. edyktem z dnia 20 lipca 1875 L. 4161 ogłoszonymi, z tą jedynie zmianą, że na tym terminie sprzedaną zostanie wzmiarkowana realność za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny szacunkowej. Cenę wywołania stanowi kwota 64 zlr. a. w.

C. k. Sąd powiatowy. Kęty 10 listopada 1875.

**(4848 1-3) Edykt.**

L. 6345. C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Szymona i Annę Jaworskich, a względnie ich również nieznanych spadkobierców, że Edward Rużycki ze Stryja wnioskował przeciw nim pozew o uznanie go za właściciela realności Nr. 41 na Wójtostwie w Stryju, i że dla nich kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Popiela ustanowiono, któremu pozew z terminem na dzień 3 lutego 1876 o godzinie 9 rano doręczono.

Stryj dnia 31 sierpnia 1875.

**(4849 1-3) Edykt.**

L. 6346. C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza niniejszem, że na realności Nr. 41 na Wójtostwie w Stryju położonej pana Edwarda Rużyckiego własnej, ciężką następującą pożyczkę:

- Dom IV. pag. 392 n. 1 on. na rzecz Naftalego Garfuskel suma 200 zlr. w w.
- Dom IV. pag. 392 n. 2 on. na rzecz Jana Koczurkiewicza suma 50 zlr. w w.
- Dom IV. pag. 392 n. 3 on. na rzecz Maryanny Losotowej suma 300 zlr. w w.
- Dom IV. pag. 392 n. 4 on. na rzecz Chaima Schwamer suma 650 zlr. w w.
- Dom IV. pag. 392 n. 5 on. na rzecz Mojżesza Fried suma 300 zlr. w w., i zawywa tych wierzycieli a względnie ich spadkobierców lub prawonabywców z życia i miejsca pobytu nieznanych, aby z swojemi pretensjami do tych wierzytelności w ciągu jednego roku do tutejszego Sądu tem pewniej się zgłosili, gdyż po upływie terminu owe pożyczce za umorzono uznane i ze stanu biernego realności Nr. 41 na Wójtostwie w Stryju wykreślone będą

C. k. Sąd powiatowy. Stryj dnia 30 sierpnia 1875.

**(4829 1-3) Edykt.**

L. 1959—2717 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej Jetti Obstaenderowej, jako matki i opiekunki małoletnich po Józefie Obstaenderze pozostałych spadkobierców, przeciw Katarzynie Dudkowej, Maryannie Słupskiej i innym o zaplaceniu sumy 875 zlr. a względnie jednej połowy tejże sumy 459 zlr. 37 1/2 cent. a. w., zarządził celem ściągnięcia sumy powyższej z przyn. przymusową licytacyjną sprzedaż 1/3 części realności pod LK. 332/225 w Wadowicach, oraz 1/3 z 2/3 części gruntu „Górnica“ zwanego, pod warunkami w tutejszo-sądowym edyktie z dnia 13 marca 1874 roku L. 285 ogłoszonymi z tą odmianą, że

do sprzedaży tej jeden tylko termin na dzień 18 stycznia 1876 r. o godzinie 10ej z rana wyznacza się, na którym realności wzmiarkowane także poniżej ceny szacunkowej czyli wywołania w kwocie 1350 zlr. najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

O tem zawiadamia się Katarzynę Dudkową, Maryannę Słupską Franciszka Dudka, Agnieszkę Zembatą, masę leżącą po Karolu Dudku do rąk kuratora Kazimierza Suknarowskiego, Jana Dudka, Maryannę z Duków Kamińską, Wincentego Węgrzaka, masę spadkową po Franciszku Dziubie przez kuratora Franciszka Dziubę w Spytkowicach, Abrahama Thiebergera, Teklę Urbasiową, Zofię z Dudków Łabędziową, a względnie masę jej leżącą, tudzież Franciszka Misko, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, jak również niewiadomych wierzycieli, którzyby po 20 grudnia 1873 na hypotekę weszli, oraz wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna za późno lub wcale nie była doręczoną przez kuratora, którego się w oebie adwokata dra Mecnarowskiego ustanawia i przez edykta, a w końcu także c. k. główny Urząd podatkowy w Wadowicach.

Wadowice dnia 24 paźdz. 1875.

**(4970) Ogłoszenie.**

L. 6024. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Podgórze, dnia 18 grud. 1875 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia miejscowe.

Podgórze dnia 8 grudnia 1875.

**(4976) Ogłoszenie.**

L. 6024. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzania arkusze posiadania na wzór wykazów hipotecznych i inne akta służące mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Płaszów.

Zarządy przeciwko prawdziwości arkusów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym w Podgórzu do dnia 20go grudnia 1875, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Podgórze dnia 8 grudnia 1875.

**(4832) Ogłoszenie.**

L. 63. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Brzeźnicy dnia 11 grudnia 1875 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Bochnia 1 grudnia 1875.

**(4834 1-3) Obwieszczenie.**

L. 588. C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości że odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie dnia 16 grudnia 1875 20 stycznia i 10 lutego 1875 każdą razą o godzinie 11 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod N. k. 31 w Rakowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej własnością dłużnika Oleksy Fediowa na ściąganie należności Szymona Friedländera w kwocie 140 zlr. a. w. z pn. z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową z ilości 552 zlr. a. w. na trzecim terminie także niżej szacunkowej wartości sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania mogą być w registraturze przejrzane.

Dolina 21 listopada 1875.

**(4835 —1) Ogłoszenie.**

L. 69. Komissya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach zawiadamia

niniejszem, iż dochodzenia miejscowe celem założenia Księgi hipotecznej dla gminy katastralnej „Ropica polska“ dnia 7 grudnia 1875 w tejże gminie rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna. Gorlice dnia 2 grudnia 1875.

(4855 1—3) **Okólnik**  
do wszystkich Panów c. k. Starostów i Prezydentów miasta Lwowa i Krakowa.

L. 59342. Wedle doniesienia c. k. Rządu krajowego w Czerniowcach sprawdzono wybuch księgosuzu między bydłem stojącym w obserwacji kontumacyi Nowosieleckiej. Celem zapobieżenia zawleczeniu do Galicyi księgosuzu, zarządza się w myśl §. 29 ustawy z dnia 29 czerwca 1868 co następuje:

1. aż do dalszego zarządzenia nie wolno wprowadzać do Galicyi wołów pochodzących z kontumacyi Nowosieleckiej aż po upływie 15 dni od dnia wypuszczenia ich z kontumacyi;
2. przewóz wołów wychodzących z kontumacyi Nowosieleckiej przez Galicyę, dozwala się tylko koleją żelazną bez wyładowania lub zatrzymania pociągów wołowych dłużej niż tego ruch kolejowy wymaga.
3. wołów tych koleją transportowanych nie wolno wyładowywać na stacyi kolejowej w Oświęcimiu, czy to na targ, czy na popas i dla pojenia, lecz należy je bezpośrednio na miejsce przeznaczenia koleją odstawić.

Wszelkie przekroczenia tych postanowień podlegają karze ustanowionej w §§ 8 i 34 powołanej ustawy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów dnia 1 grudnia 1875  
(4852 1—3) **Edykt**

L. 4301. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi zakładu kredyt włośc w Lwowie przeciw Mykciecie i Annie Buczek w kwocie 100 złr. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 17 grudnia 1875, 10 stycznia i 3 lutego 1876 każdą razą o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji gospodarstwa wiejskiego pod Nr. 114 w Zukotywie położonego, dłużników własnego a ciała tabularnego nie stanowiącego z tem, że na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej tej sprzedane zostanie.

Cena wywołania 200 złr. wadyum 20 złr. a. w. resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszo-sądowej przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy  
Turka dnia 14 października 1876.

4893 **Objawienie**  
L. 11429. C. k. komisya hipoteczna podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Daszawa, na dniu 15 grud. 1875 rozpoczęta została, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli, zgłosili się i wszystko, cokolwiek do wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uznają, przytoczyć mogą.

C. k. komisya hipoteczna.  
Stryj dnia 3 grudnia 1875.

(4946 2—3) **Konkurs**  
L. 1504/R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady dwóch nauczycieli przy szkole etatowej w Lipnicy murowanej w powiecie bocheńskim.

1. Posada starszego nauczyciela z roczną płacą 300 złr. i 50 złr. za kierownictwo.
2. Posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 200 złr. a. w.

Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść do końca stycznia 1876 r.

Z Rady szkolnej okręgowej.  
Bochnia 26 listopada 1875.

(4838 2—3) **Objawienie**  
L. 1495/cyw. Dnia 20 grud. 1875, dnia 5 stycz. 1876 i 2 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Pawła Kajłowskiego vel Kujłowski własnej, w Kupniewiczach pod CNr. 63/55 położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 250 złr. a. w. z pn. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 500 złr., zaś wadyum wynosi kwotę 50 złr.

Blizsze warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Rudki dnia 21 kwietnia 1875.

(4844 2—3) **Objawienie**  
L. 1073/cyw. Dnia 22 grudnia 1875, dnia 24 stycznia 1876 i dnia 27 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się publiczna sprzedaż realności w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym Stefana i

Maryi Waszczyszyn własnej, w Kupniewiczach pod CNr. 16 położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 300 złr. a. w. z pn. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 600 złr. a. w., zaś wadyum wynosi kwotę 60 złr. a. w.

Blizsze warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Rudki dnia 17 kwietnia 1875.

(4892 2—3) **Edykt**

L. 8111. C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy wekslowej 200 złr. odsetków po 60% od dnia 2 stycznia 1872, kosztów sądowych i egzekucyjnych 6 złr. 88 ct., 5 złr. 2 ct., 8 złr. 38 1/2 ct., tudzież sumy 320 złr. odsetków po 60% od 26 czerwca 1872 i kosztów 10 złr. 38 ct., 5 złr. 42 ct., 9 złr. 1 1/2 ct., 1 złr. 87 ct., 1 złr. 87 ct., 8 złr. 50 1/2 ct. przez Chaję Jolles przeciw Antoniemu Swistuniowi i Maryi Brzeźnickiej wywalczonej, odbędzie się w tym Sądzie licytacja realności pod l. 218 w Witkowie położonej, Antoniego i Maryi Brzeźnickiej własnej, składającej się z domu, ogrodu, dwóch morgów pola i pół morga sianożęci, w protokole zastawniczego opisanego z dnia 31 lipca 1873 L. 4370 poszczególnionych, na 395 złr. oszacowanych, w trzech terminach na dniu 28 grudnia 1875, na dniu 25 stycznia 1876 i na dniu 22 lutego 1876 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa.

Wadyum wynosi 10 procent.  
Na pierwszych dwóch terminach realność sprzedaną będzie za lub wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Protokół zastawniczego opisanego i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszym Sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Radziechów 17 marca 1875.

(4842 2—3) **Objawienie**

L. 1783. W dniach 20 grud. 1875, 5 stycz. i 2 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Teodora i Katarzyny Boguckich własnej, w Kupniewiczach pod CNr. 14/4 położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 245 złr. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 815 złr., zaś wadyum wynosi kwotę 81 złr. 50 ct.

Blizsze warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Rudki dnia 30 czerwca 1875.

(4840 2—3) **Objawienie**

L. 1492/cyw. W dniach 17 grudnia 1875 24 stycznia 1876 i 27 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Iwana Chudego własnej, w Kupniewiczach pod CNr. 76/30 położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 250 złr. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa, to jest kwota 500 złr. zaś wadyum wynosi kwotę 50 złr.

Blizsze warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Rudki dnia 28 kwietnia 1875.

(4813 2—3) **Edykt**

L. 3983. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 287 złr. 76 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 22 grudnia 1875, 14 i 25 stycznia 1876 o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności Józefa Leszczyńskiego pod l. k. 6/36 w Winnikach położonej.

Akt zastawniczego opisanego tej realności i warunki licytacji można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Podbuż 22 października 1875.

(4812 3—3) **Edykt**

L. 3982. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 281 złr. 27 ct. a. w. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 22 grudnia 1875, 14 i 25 stycznia 1876 o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. k. 11/60 Pawła i Jurka Potoczniaków w Winnikach leżącej.

Akt zastawniczego opisanego realności i warunki licytacji można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Podbuż 22 października 1875  
(4814 3—3) **Edykt**

L. 3984. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia że na zaspokojenie sumy 148 złr. 88 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 22 grudnia

1875, 14 i 25 stycznia 1876 o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności Michała Oleksiaka pod l. k. 16/50 w Winnikach leżącej.

Akt zastawniczego opisanego tej realności i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze

Podbuż 22 października 1875.

Zaśl 16757. (4934 3—3)

**Exitation: Aufündigung.**

Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor wird wegen Verpachtung der Aerarial-Stationen in Bronica, Sianki und Klimiec auf das Jahr 1876 allein, oder auch auf die Jahre 1876, 1877 und 1878 unter den in gedruckten Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Bezirks-Direction vom 26. August 1875 §. 29-86 enthaltenen Bestimmungen am 20. December 1875, die mündliche Exitation für einzelne Stationen und am 2. December 1875 die mündliche Kontrakt-Versteigerung abgehalten werden. Der Ausrufspreis beträgt:

für Bronica 3930 fl.,  
" Sianki 551 fl.,  
" Klimiec 1217 fl.

Die schriftlichen mit dem 10-perzentigen Badium versehenen Offerte, sowohl für einzelne Stationen als auch Komplexe sind bis längstens 19. December 1875 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction  
Sambor am 5. December 1875.

(4895 3 3) **Edykt**

L. 64191. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchomy jako też na wszystkie nieruchomości a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek tutejszego kapca Adolfa Wissmüllera.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu krajowego Mutzowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Rogalskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 21 grudnia 1875 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takąową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże sankcyjnych skutków prawnych przed upływem 29 lutego 1876 i podać ją na terminie na dzień 16 marca 1876 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłaszają się ze swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać na ten terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli ma być usłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego.  
Lwów dnia 4 grudnia 1875.

(4843 3—3) **Objawienie**

L. 792/cyw. W dniach 17 grudnia 1875, 19 stycznia 1876 i 16 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Iwana i Kseni Popowicz własnej w Szolomienkach pod CNr. 9/80 położonej, na rzecz Markusa Wawerera celem pokrycia 120 złr. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 935 złr. zaś wadyum wynosi kwotę 94 złr.

Blizsze warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego  
Rudki dnia 31 marca 1875.

(4862 3—3) **Edykt**

L. 12512. C. k. Sąd powiat. delegow. miejski w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Efraima Stieglitz w ilości 150 złr. w. a. z pn. dozwolona została sprzedaż ruchomości realności włościańskiej w Ładny pod l. k. 206/83 położonej, przedmiotu ciała tabularnego nie stanowiącej z zabudowań i 36 morgów gruntu składającej się, dłużnika Wawrzyńca Kołodziejca własnej, według protokołu z 29 stycznia 1870 zastawniczo opisanego a według protokołu z 7 grudnia 1874 na 1980 złr. w. a. oszacowanej.

Sprzedż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w 3 terminach 20 grudnia 1875, 24 stycznia 1876 i 28 lutego 1876 r. każdą razą o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1980 złr. w. a. poniżej której ta sprzedaż w pierwszych dwóch terminach nie nastąpi.

Wadyum wynosi 198 złr. w. a., resztę warunków, akt zastawniczego opisanego i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się strony, wierzycieli tych zaś którymby uchwała niniejsza na czas doręczoną być nie mogła, przez kuratora p. Dr. Psarskiego z substytucją p. Dr. Jarockiego niniejszy edykt.

Tarnów dnia 6 listopada 1875.

(4839 3-3) **Objawienie**

L. 1782. W dniach 22 grudnia 1875, 24 stycznia 1876 i 27 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Michała Maliszewskiego własnej w Kupniewiczach pod CNr. 41/66 położonej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 239 złr. 80 ct. Cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa, to jest kwota 780 złr. zaś wadyum wynosi kwotę 78 złr.

Blizsze warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Rudki dnia 30 czerwca 1875.

(4861 3—3) **Edykt**

L. 10337. Ces. król. Sąd delegowany miejsko powiatowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Schlagera w kwocie 49 złr. 60 ct. w. a. z przynależnościami, odbędzie się w dniach 21 grudnia 1875, 21 stycznia i 25 lutego 1876 r. każdą razą o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 136 w Krasnym położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1230 złr. w. a., wadyum 123 złr. w. a.

Blizsze warunki można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze  
Rzeszów dnia 28 października 1875.

(4891 3 3) **Edykt**

L. 6975/pr. C. k. Sąd owiatowy w Gródku zawiadamia, że na zaspokojenie przez Abrahama Billiga przeciw Hańce Czełhwy walczonej kwoty 41 złr. 66 ct. wa. zpn. egzekucyjna licytacja dłużniczej realności w Cuniowie pod l. k. 2 rep. 15 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na dniu 16 grudnia 1875, 20 stycznia i 24 lutego 1876 każdą razą o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie odbędzie się

Cena wywołania stanowi się w kwocie 224 złr. wa., wadyum kwotę 22 złr. 40 ct. w. a. wynosi.

Inne warunki wolno chęć kupienia mającym w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć.

Gródek dnia 29 października 1875.

(4902 3—3) **Edykt**

L. 3609. C. k. Sąd powiatowy Mościska podaje do wiadomości, że realność rustykalna w Tomanowicach l. 70 n. 37 st. położona Piotra Zasadnego własna ciała tabularnego nie stanowiąca na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 196 złr. w. a. z przynależnościami dnia 16 grudnia 1875, 20 stycznia 1876 i 24 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej w sądzie sprzedaną będzie.

Warunki blizsze można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy  
Mościska 15 listopada 1875.

(4863 3—3) **Edykt**

L. 4461. C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 239 złr. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie dnia 20 grudnia 1875, dnia 6 stycznia i 24 lutego 1876, każdą razą o godzinie 10 przed południem na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 3/137 w Jezierzanach Teodora Zapłacińskiego własnej. Akt zastawniczego opisanego tej realności i warunki licytacji można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Borszczów dnia 5 listopada 1875.

(4898 3—3) **Edykt**

L. 5881. Ces. król. Sąd powiatowy w Starejsoli przedsięwzięcie publiczną sprzedaż realności CNr. 3 st. 32 now. w Starejsoli położonej do masy nieobjętej sp. Jana i Maryi Skołońskich należącej na rzecz Kaspra Staromiejskiego celem zaspokojenia długu 78 złr. 87 ct. w. a. z pn. na dniu 18 grudnia 1875, 24 stycznia 1876 i 8 lutego 1876 każdą razą o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 90 złr. w. a., wadyum 9 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Starasól 5 listopada 1875.

**(4907 2—3) Obwieszczenie.**

L. 16531. W celu sprzedaży placu pod budowlę, należącego do klasztoru pobrygidzkiego, według pomiaru katastralnego pod Nr. parceli 11783 w mieście Samborze koło c. k. Sądu obwodowego, przy gościńcu drohobyckim położonego, 84 kwadratowych sążni i 2 kwadr. stóp przestrzeni obejmującego, odbędzie się ustna licytacja dnia 3 stycznia 1876 o godzinie 9 przed południem w biurze c. k. powiat. Dyrekcji skarbu, do której mających chęć kupienia z tem nadmienieniem się zaprasza, że w warunkach licytacji w pomienionym urzędzie wglądać można; tudzież że będą przyjmowane pisemne oferty, zaopatrzone w wadium w kwocie 9 złr. w. a. li do godziny 12ej w południe do dnia 2 stycznia 1876.

Cena wywołania wynosi 90 złr.

C. k. powiat. Dyrekcja skarbu.

Sambor 30 listopada 1875.

**(4953 2—3) Obwieszczenie.**

L. 1828. Jego Excellencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował reskryptem z 2 listopada 1875 l. 8821 na mocy §. 301 post. kar. dla pierwszej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie przewodniczącym Prezydenta tegoż Sądu Ignacego Zborowskiego, a zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego przy rzeczonem sądzie obwodowym Karola Pogliasa, Modesta Piaseckiego, Edmunda Wesołowskiego i Romana Lewickiego.

Pierwsza zwyczajna kadencja sądu przysięgłych rozpoczyna się na skutek reskryptu Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego z 30 października 1875 l. 8352, dnia 3 lutego 1876 o godzinie 9 przed południem.

Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 6 grudnia 1875.

**(4957 2—3) Obwieszczenie.**

L. 4101/cyw. Na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 200 złr. w. a. z pn. przedsięwzięta zostanie w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 249 w Chytrykach położonej, Harasyma Mud własnej, ze wszystkimi do tej realności należąciami w protokole zastawnego opisu z dnia 18 listopada 1871 le opisanymi gruntami w trzech terminach, a mianowicie dnia 10 stycznia 1876, dnia 7 lutego 1876 i 6 marca 1876.

Cena wywołania stanowi kwota 400 złr. w. a.

Wadium wynosi 40 złr. Bliższe warunki i protokół opisu przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Żółtkwi dnia 15 października 1875.

**(4915 2—3) Obwieszczenie.**

L. 1618. C. k. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 mianować raczył przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Stanisławowskiego Sądu obwodowego który posiedzenia swe dnia 15 lutego 1876 rozpocząć ma, Prezydenta Sądu obwodowego Tomasza Ozurawicza, zastępcami zaś przewodniczącego Radcę Sądu wyższego Ludwika Rechtenberg Ambros, Radców Sądu krajowego Franciszka Bogdaniego i Władysława Przysieckiego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Prezydium Sądu obwodowego.

Stanisławów 6 grudnia 1875.

**(4859 2—3) Ogłoszenie.**

L. 16349. Pan Antoni Hanusz otrzymał polecenie, aby z dotychczasowego swego urzędu notaryalnego w Skawinie dnia 9 grudnia 1875 ustąpił zaś urząd notaryalny w Łańcucie dnia 10 grudnia 1875 objął.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego

Kraków 30 listopada 1875.

**(4870 2—3) Ogłoszenie licytacji.**

L. 4310. C. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie przymusową sprzedaż gruntu  $\frac{1}{16}$  części Zarebku Pajakówki w Skawicy na 80 złr. oszacowanego, na zaspokojenie prentensyi Michała Schaumana przeciw Błażewi Peniakowi w kwocie 10 złr. 65 kr. z pn. wywalczonej zajętego, dnia 23 grudnia 1875, 13 stycznia 1876 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 10 lutego 1876 każdą razą o 10 rano, poniżej.

Wadium wynosi 8 złr. kupiciel winien złożyć  $\frac{1}{3}$  część ceny zaraz, resztę zaś w 14 dniach.

Dalsze warunki licytacyjne, akt zajęcia i oszacowania wolno interesowanym tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków dnia 15 października 1875.

**(4894 2 3) Obwieszczenie.**

L. 6161. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 22 grudnia 1875, 27 stycznia 1876 i 23 lutego 1876 każdą o 10 rano przedpołudniem odbędzie się w za-

budowaniach tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kon. 151, subs. 11 i 42, w Gródku położonej, Maryi i Leona Salewiczów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie kwoty 137 złr. 27 cent. z procentami i kosztami.

Cena wywołania stanowi suma 300 złr. jako przy udzieleniu pożyczki przyjęta wartość tej realności.

Wadium 30 złr.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Zaleszczyki dnia 13 listopada 1875 r. (4952 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 59311. Na mocy ustawy z 31 marca b. r. Dz. pr. p. Nr. 43 i odnośne do ogłoszenia tutejszego z 7 października b. r. l. 48600 rozpisyje się konkurs na następujące posady cymেন্টników za trzechletnim kontraktem:

- 1) w Stanisławowie na jedną, ewentualnie na dwie,
- 2) w Kołomyi na jedną,
- 3) w Tarnowie na jedną, ewentualnie na dwie,
- 4) w Sanoku na jedną,
- 5) w Tarnopolu „
- 6) w Jasle „
- 7) w Wadowicach „
- 8) w Drohobyczu „
- 9) w Złoczowie „
- 10) w Brzeżanach „
- 11) w Zbarażu „
- 12) w Samborze „
- 13) w Rzeszowie „
- 14) w Brodach „
- 15) w Przemysłu „
- 16) w Zaleszczykach „
- 17) w Żywcu „
- 18) w Bochni „
- 19) w Stryju „
- 20) w Wieliczce „
- 21) w Świątynie „
- 22) w Jarosławiu „
- 23) w Jaworowie „
- 24) w Krakowie „ ewent. na dwie
- 25) w Sączu na jedną posadę,

nadto obsadzona będzie prawdopodobnie posada rachmistrza przy c. k. urzędzie cymęntniczym w Krakowie Kandydaci na cymęntników mają za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy, lub za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa a względnie magistratu we Lwowie i Krakowie wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone świadectwami odbytych nauk, złożonego w myśl §. 2 ustawy z 31 marca b. r. egzaminu na cymęntnika i dotychczasowego zatrudnienia lub służby, a to najdalej do 25 grudnia b. r. Kandydaci, którzyby przyswoiwszy sobie potrzebne wiadomości po za kursem przygotowawczym, ogłoszonym tutejszem obwieszczeniem z 24 września r. b. l. 47721 chcieli dodatkowo złożyć wspomniany wyżej egzamin, mogą w tej mierze zgłosić się u c. k. inspektora miar i wag dla Galicyi pana Ludwika Skirlińskiego we Lwowie. W podaniu o posadę cymęntnika należy dokładnie wymienić miejsce o które się kandydat ubiega i kwotę wynagrodzenia której żąda. Kandydaci na ewentualną posadę rachmistrza przy c. k. urzędzie cymęntniczym w Krakowie, mają się zgłosić pisemnie lub ustnie w tamtejszem c. k. Starostwie.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 10 grudnia 1875.

**(4900 2—3) Obfit.**

3. 6348. Vom f. f. Bezirks Gerichte in Kosow wird hiemit bekannt gemacht daß in der Rechtsfahde des Moses Eiferman gegen die Erben des Iwan Kryckaluk Fedor und Lukiea Kryckaluk wegen 148 fl. und 110 fl. C. M. zur Hereinbringung obiger Summen f. n. G. die exekutiv öffentliche Veräußerung der unten spezifizirten Theile der zu Alt-Kosow unter Nr. 88 gelegenen fchulderischen Realität bewilligt wurde und unter folgenden Bedingungen vorgenommen werden wird.

Zur Veräußerung werden Termine u. z. auf den 21 December 1875, 19 Jänner, 18 Februar 1876 jedesmal um 10 Uhr Vormittags htergerichts bestimmt, bei denen die zu veräußernden Realitäten nicht unter dem Schätzungswerte werden veräußert werden.

Zur Veräußerung werden gebraucht:

- a) das im Schätzungsprotokolle vom 21 Oktober 1874 3. 38175 unter lit. a. bezeichnete G. N. 88 in Alt-Kosow.
- b) Der bei diesem Kaufe gelegene im gebachten Schätzungsalte unter lit. b. beschriebene Gartengrund top. 3. 1018/1298.
- c)  $\frac{3}{4}$  Theile der zu derselben Realität gehörigen in demselben Schätzungsakte unter lit. f. beschriebenen Grundparzelle top. 3. 2392/3079, und wird zum Ausrufspreise dieser Realitäten der dem Schätzungswerte derselben pr. 80 fl., 80 fl. und 150 fl. ö. W. entsprechende Beleg von 310 fl. angenommen.

Jeder Ausrufstige ist verbunden, den zehnten Theil des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Licitationskommission in baarem oder

in bürfennmäßigen Effekten zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet den übrigen Licitanten aber gleich nach beendigter Licitation zurückgestellt werden wird.

Sollte die fräglich Liegenschaft in den ersten Terminen nicht über oder um den Schätzungswert an Mann gebracht werden, so wird in Gemäßheit der §§. 148 und 152 C. D. und des Offerts vom 25 Juni 1824 Nr. 2017 am 18 Febr. 1876 um 10 U. Vorm. die Verhandlung mit den Hypothekargläubigern hinsichtlich den zu gefellenden erleichternden Verkaufsbedingungen und des auszuschreibenden Licit-term gepflogen werden, bei welcher Tagsetzung sämtliche Gläubiger zu erfchinen haben, widrigens die Ausgeblienen der Mehrheit der Stimmen der Erfchienenen beigezählt werden würden, wo sodann ein dritter Licitationstermin bestimmt, und an demselben die fräglich Liegenschaft auch unter dem Schätzungswerte um welchen Preis immer hintangegeben werden wird.

Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufpreis mit Einrechnung des erlegten baaren Vadiums binnen 30 Tage vom Tage der Rechtskräftigenbeug des der Licitationsakt ratifizirenden Bescheide, oder woher die Hypothekargläubiger ihre Forderung belassen wollten, was durch eine legalisirte Erklärung derselben und ihre Superpfandgläubiger nachzuweisen ist, den allfälligen Ueberrest zu Gerichtshänden zu erlegen.

Sollte aber der Ersteher den Kaufschilling innerhalb obigen Termnes nicht erlegen, so wird derselbe als wortbrüchig angesehen und gemäß §. 451 C. D. auf Gefahr und Kosten deselben eine Rekluzation ausgeschrieben werden, bei welcher die durch ihn erstandene Liegenschaft an einem einzigen Termine auch unter dem Ausrufspreise und um welchen Preis immer hintangegeben werden wird.

Sobald sich der Ersteher ausweist den Licitationsbedingungen Genüge geleistet zu haben, wird ihm das Eigenthumsdekret über die erstandene Liegenschaft ausfertigt, ihm dieselbe vom Gerichte in d. n. phisichen Bestß übergeben und er als Eigenthüm r derselben intabulirt, dagegen die auf derselben haftenden Lasten gelöst und auf den Kaufschilling übertragen werden.

Die Uebertragungsgebühren hat der Ersteher zu zahlen.

Nachträgliche Andothe werden nicht angenommen.

Hinsichtlich der auf dem Versteuerungs-Objekt haftenden Lasten und öffentlichen Abgaben, werden die Kaufstigen an das htergerichtliche Grundbuch- so wie an das hierortige f. f. Steueramt gewiesen, auch steht es ihnen frei den Schätzungsakt in der h. g. Registratur anzusehen oder abschriftlich zu erheben.

Kosow am 12 November 1875.

**(4906 2—3) Konkurs.**

L. 9700. Celem obsadzenia opróżnionego przy lwowskim c. k. wyższym sądzie krajowym posady radcy ze systemizowanymi należytosciami.

Ubiegający się o tą posadę mają wnieść swoje podania w przynależnej drodze do czterech tygodni do tutejszego Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów 5 grudnia 1875.

**(4945 2—3) Edykt.**

L. 7551. Dnia 17 grudnia b. r. i dnia 14 i 31 stycznia p. r. każdą razą o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 2 morgów gruntu i chałupy w Tarnawce pod Nr. 43 położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, na 105 złr. oszacowanych.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne można w każdym czasie w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk 18 października 1875.

**(4943 2—3) Obwieszczenie.**

L. 8572. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 268/43 269/44 i 270/45 w przedmieściu Białej położonych, do mas konkursowych Jerzego Thetschla i Jana Thetschla należących, rezolucją z dnia 20 sierpnia 1875 l. 5481 na wniosek zarządcy masy rozpisyana, w dniu 17 grudnia 1875 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami wedykcje z powyższej daty objętymi z tą zmianą, iż realności te także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 13 listopada 1875.

**(4944 2—3) Edykt.**

L. 158. C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że na zaspokojenie Jakóbowi Herzberg dłużnej sumy wekslowej 23 złr. w. a. z pn. dozwolona przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Podemczycynie pod l. D. 69 położonej, dłużnika Hryńka Stroiwas własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniu 20 grudnia 1875, 24 stycznia i 21 lutego 1876, każdą razą o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania 1255 zł. w. a. wadium 126 złr. w. a. Na dwóch pierwszych terminach rzeczona realność tylko za lub wy-

żej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną będzie.

Akta zastawnego opisanie, oszacowania i szczegółowe warunki licytacji, wolne do przejrzania w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych i nieobecnych wierzycieli mianowano kuratorem c. k. notaryusza Praszil w Lubaczowie.

Cieszanów dnia 17 lutego 1875.

**(4922 2—3) Edykt.**

L. 8239. Sokalski c. k. Sąd powiatowy rozpisuje niniejszem celem wydobycia wierzytelności Salamona Abgsta 75 złr. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego dłużnika Maksyma Sawczuk we wsi Tartakowie pod l. spis. 21 położonego, ciała hipotecznego nie stanowiącego, na 2878 złr. 20 ct. w. a. ocenionego, na dniu 20 grudnia 1875, 25 stycznia i 20 lutego 1876 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano.

Protokoły opisanie i ocenienia tudzież warunki przetargu przejrzeć wolno w tutejszej registraturze.

Sokal 28 września 1875.

**(4913 2—3) Edykt.**

L. 17030. C. k. Sąd obwodowy w Przemysłu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs oddzielny na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek p. Reginy Wellisch urodz. Baruch, właścicielki zarejestrowanej firmy „Leopold Wellisch“ w Budapest i mianuje pana c. k. sędziego powiatowego Jana Aichmüllera w Dukli komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się pana Florjana Minkusiewicza c. k. notaryusza w Dukli z zastępstwem p. Karola Horaka w Dukli i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 20 grudnia 1875 o godzinie 10 przed południem z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy lub wyboru innego zastępcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 3 lutego 1876 w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym (albo też w c. k. sądzie powiatowym w Dukli) a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie likwidacyjnym przez komisarza konkursowego oznaczyć i ogłosić się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemysł 1 grudnia 1875.

**(4926 2—3) Konkurs.**

L. 25302. Na posadę pocztmistrza w Skolem w powiecie Stryjskim za kontraktem służbowym i kaucją 500 złr.

Płaca roczna 500 złr., ryczałt kancelaryjny 120 złr., zapomaga odwoławna na utrzymywanie stajni w rocznej kwocie 350 złr. i systemizowane nalezytoscjezdae za utrzymywanie tygodniowo czterozorowych poczt osobowych i tygodniowo dwurazowych konnych poczt do Munkacza.

Podania, w których kompetenci winni są oświadczyć się, że przyjmują obowiązek do pełnienia służby telegraficznej za systemizowane w tej mierze wynagrodzenie, w razie, gdyby tamże otwartą została stacya telegraficzna, należy wnieść w przeciagu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcji poczt we Lwowie.

Lwów dnia 7 grudnia 1875.

**(4923 2—3) Edykt.**

L. 3913. Ces. król. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia Adama Bileckiego i hrabiego Marcelego Soltek z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim wniósł pod dniem 9 września 1875 L. 3913 Mojżesz Schächter pozew o zapłacenie kwoty 75 złr. 38 ct. w. a. z pn. który do rozprawy sumarycznej na dzień 22 grudnia 1875 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającej dekretemowany został. Ustanawiając dla tychże pozwanych a mianowicie dla pierwszego kuratora w osobie p. Jana Pulnarewicza, assessora gminnego, zaś dla drugiego c. k. notaryusza w Turce p. Eligiusza Sobolewskiego kuratorami, wzywa się tych pozwanych ażeby kuratorom potrzebnej informacji udzielili lub innych zastępców sobie wybrali i o tem tutejszy Sąd zawiadomili.

Turka dnia 22 września 1875.

## Ogłoszenie licytacji.

### Oddział Zastawniczy galicyjskiego BANKU KREDYTOWEGO

ulica Wałowa nr. 4

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 30 września 1875 r. zastawy w dniach 14 i 15 grudnia 1875 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 59 stat.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

(4759 3-3)

Lwów dnia 30 listopada 1875.



Węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

## Obwieszczenie.

(9284 2-3)

L. 4062.

Rada Zawiadowcza ma zaszczyt zaprosić Panów Akcyonaryuszów Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej na trzecie nadzwyczajne ogólne zebranie

odbyć się mające

dnia 14. stycznia 1876 o godzinie 10. przed południem w Sali niższo-austriackiej Izby handlowej w Wiedniu, Herrngasse 14.

Porządek dzienny:

1. Postanowienie względem zaciągnięcia pożyczki pierwszeństwa na podstawie państwowej gwarancji węgierską ustawą Nr. 40 z roku 1875 podwyższonej i względem odpowiedniej zmiany statutów.
2. Postanowienie co do wzięcia udziału w pożyczce, która ma być wskutek węgierskiej ustawy Nr. 41 z roku 1875 na nowe inwestycje zaciągnięta.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania zechcą w myśl §§. 40-42 statutów złożyć swoje akcje najdalej do dnia 6 Stycznia 1876. w biurze pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Wiedniu, Kollingasse Nr. 17 lub w biurze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. Akcje winne być złożone według konsygnacji w dwóch egzemplarzach przez oddawcę spisać i podpisać się mających. Blankiety konsygnacji bezpłatnie wydawane będą w powołanych wyżej biurach.

Składający akcje otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacji wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie. Złożone akcje oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacji.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze Towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń dnia 7 grudnia 1875. Rada Zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie opłacony.)

4826 3-3

C. k. uprz.

Karola



galic. kolej

Ludwika.

## Obwieszczenie.

L. 17006

Dostawa następujących materiałów na rok 1876 rozdana będzie w drodze ofert: około 4000 — 20.000 klgr. czystego łoju;

- „ 40.000 klgr. wyczyszczonych kłaków konopnych;
- „ 2.500 klgr. czystej białej terpentyny;
- „ 1.500 klgr. gwoździ sztyftowych z okrągłymi główkami

7" 8" 9" 10" i 11"owych  
40 60 80 100 120 klgr. po 1.000 sztuk.

- a. „ 300.000 sztuk bretnali z okrągłymi główkami

3" 4" 4 1/2" 5" 5 1/2" i 6"owych.  
7 1/2 10 15 20 2 1/2 30 klgr. po 1.000 sztuk.

- „ 200.000 sztuk gwoździ kartaczowych 3/4" i 1" długich  
1 1/4 klgr. po 1/2 m.
- „ 50.000 sztuk gwoździ sztukatorowych 1/4" i 3/4" długich.  
1 1/4 1 3/4 klgr. po 1/2 m.
- „ 400.000 sztuk gwoździ zamkowych 1/4" 5/4" i 6/4" długich  
1 1/2 1 1/2 1 3/4 klgr. po 1/2 m.

wszystkie gwoździe kute z najlepszego żelaza.

- b. 200 klgr. I. } jakości, rozciętych, okrągłych gnotów do oleju.
- 2.000 klgr. II. }

Opieczętowane, marką stemplową na 50 ct. i napisem „Oferta na dostawę materiałów“ zaopatrzone oferty przyjmować będzie Dyrekcja ruchu c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika we Lwowie aż do 15 grudnia b. r. do godziny 12 w południe.

Blizsze szczegóły zawierające ogólne warunki dostawy przejrzeć można w magazynach materiałów we Lwowie, Przemysłu i Krakowie.

Jeżeli który z P. T. oferentów chce się starać o dostawę kilku z powyższych materiałów, natenczas na każdy z osobna oferty wnieść należy.

Lwów dnia 2 grudnia 1875.

Dyrekcja ruchu.

Zarząd dóbr Żurawna ma na sprzedaż loszkę trzechletnią i pięcioro prosiąt sześciomiesięcznych, czystej rasy Jorkshire, zdatnych do chowu.

Propinacya w miasteczku Żurawnie, wraz z czopowem, jest od 24 marca 1876 r. z wolnej ręki do wydzierżawienia. — Zgłosić się należy do

Zarządu dóbr.

Nr. 41. (4986 3-3)

Za 15.000 zlr.

do sprzedania z wolnej ręki  
realność w Przemysłu  
przy głównym trakcie

składająca się z trzech budynków mieszkalnych o 5, 4 i 2 pokojach, z budynkami gospodarczymi, z 2ma podwórzami i studnią, tudzież z ogrodem owocowym i warzywnym razem 3 1/2 morga, i polem ornym 8 morgów.

Zgłoszenia przyjmuje Barbara Castiglioni w Przemysłu. (4974 1-6)

Poszukuje się WSI w Królestwie Polskiem lub Galicyi,

która musi być położoną przy szosie i niedaleko kolei, — z lasem do użytku, z dobrmi zabudowaniami i całym urządzeniem gospodarzem, w zamian za wieś rycerską w wielkiem Księstwie Poznańskiem,

z przednią ziemią — pod szosą i niedaleko kolei położoną, z kompletnymi budynkami i urządzeniem gospodarskim, przemysłowym i fabrycznym.

Blizszej wiadomości udzieli sub G. D. Nr. 15 Ekspedycya G. L. Daube & Co. (in Posen). (II. 9758.) (4973 1-3)

(4887 11-?)

Za 2 zlr. w. a.

pozbędzie się każdy najuporczywszej

## MIGRENY

za pomocą środka zewnętrznego, zupełnie nieszkodliwego a od 4 lat stokrotnie wypróbowanego, który przesyłam wraz z instrukcją używania i zachowania się, za przekazem lub zaliczką 2 zlr 16 cent.

M. Dr. Edward Madejski.

Lekarz we Lwowie. Ul. Sobieskiego l. 18.  
Podziękowanie Nr. 2.: „Najserdeczniejsze podziękowanie za wyleczenie mojej żony z migreny tak okropnej, że już wszelkie środki zdawały się być daremne. Kilka lat trwała ta dolegliwość i wzmagała się mimo rad wielu lekarzy coraz bardziej, dopiero zasięgnięty Twój światły rady została w kilku miesiącach zupełnie wyleczoną.

Lwów, 30. Stycznia 1874.

Teofil Lucki, kupiec.

Podziękowanie Nr. 14.: „Już minęło pół roku a nie miałem jeszcze ani razu napadu migreny, której się pozbyłem od Pańskiego cudownego lekarstwa. A co przedtem cierpiałem 11 lat prawie co drugi dzień całą dobę tak okropnie, że dziwnymi głosami jęczałem, to teraz Bogu dziękować, zda mi się, że się na nowo narodziłem, za co Panu konsyliarzowi bardzo wdzięczny jestem. Bodaj Pan za to sto lat przeżył w szczęściu i zdrowiu i t. p.

Czornów, 7. Marca 1876.

Ludwik Nahorecki  
nadleśniczy.